NUMER 72.

DZIENNIK POWSZECHNY

18/30 Marca 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Poniedziałek, 30 Marca 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

UWIADOMIENIE.

Redakcja „Dziennika Powszechnego„ uprasza Czytelników swoich tak w Warszawie jak i na prowincji mieszkających, o pośpieszenie z wniesieniem prenumeraty za rozpoczynający się z d. 1 Kwietnia 1863 roku kwartał.

Cena Dziennika w Warszawie:	*rocznie*	R. 8
	półrocz.	„ 4
	kwartal.	„ 2
	miesięcz.	„ — k. 67
Na Prowincji:	*rocznie*	„ 9 „ 20
	półrocz.	„ 4 „ 60
	kwartal.	„ 2 „ 30

Za przesyłkę w kopertach kwar. rs. 1.

W Warszawie, prenumerata przyjmuje się w Kantorze Głównym Redakcji, wdomu pod Nr. 415, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, oraz w kantorach: *Achcika* przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1065, *Bysińskiego* w domu Skwarcowa; *Blaszkowskiego* na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 395; *Dąbrowskiego* przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1376; *Dąbrowski* ulica Czysta Nr 415*a*; *Dębińskiej* przy ulicy Długiej Nr 489*d*; *Grabowskiego* przy ulicy Granicznej Nr 967; *Kwaśniewskiego* przy ulicy Elektoralnej; *Kalinowskiego* przy ulicy Senatorskiej Nr 463; *Kędzierżawskiego* przy rogu ulicy Żelaznej i Chłodnej; *Potrzebskiego* [illegible] ulicy Nowy-Świat i Chmielnej; *Rutscha* [illegible] ulicy Nowy-Świat i Książęcej; Florja[illegible] *[illegible]manith* przy ulicy Sto-Jańskiej; *S. [illegible]nith* przy ulicy Nowy Świat; *Stapfa* przy ulicy Przejazd Nr 644; *Segedy* przy ulicy Długiej; *Schustra* przy ulicy Wierzbowej Nr 473- *J. Tytz'a* przy ulicy Miodowej Nr 489 lit. C, *Tybuchowskiego* przy ulicy Nowy-Świat Nr 1300; *Krajewskiego* róg Ś-to Krzyzkiej Nr 1352 *b.*, M. *Cohn* przy ulicy Żabiej w pałacu Zamojskich; *Janiszewskiego* kupca, przy ulicy Nalewki w domu Hoha, Nr. 2256 *Lewenhardowej* Krakowskie-Przedmieście Nr. 375 albo 66 nowy; *Winklera* Nowy-Świat i *Szuby* przy ulicy Nowy-Świat.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA II,

CESARZA WSZECH ROSIJ, KRÓLA POLSKIEGO.

etc., etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Uznawszy konieczną i nagłą potrzebę zajęcia części gruntu, w ilości łokci □ 39,365, należącego do sukcesorów starozakonnego Cohna b. właściciela dóbr Powązek, obecnie pod subhastacją zostających, na rozprzestrzenienie niemi cmentarza Powązkowskiego w mieście stołecznem Warszawie, — stosownie do Art. 2, oraz ustępu lit. h. Art. 3 prawa o wywłaszczeniach z dnia 6 (18) Czerwca 1852 roku, na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Z dóbr Powązek pod Warszawą w obrębie powiatu Warszawskiego położonych, część gruntu obejmująca powierzchni łokci kwadratowych 39,365, a do własności sukcesorów starozakonnego Cohna należących, ma być zajętą na rozprzestrzenienie cmentarza grzebalnego dla miasta stołecznego Warszawy, zwanego Powązkowskim.

Art. 2. Zajęcie tego gruntu na użytek publiczny przywiedzione być ma do skutku, podług prawa o wywłaszczeniu z dnia 6 (18) Czerwca 1852 roku.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw ma być zamieszczone, Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego poleca się.

Działo się w Warszawie d. 15 (27) Lutego 1863 r.

WIELKI KSIĄŻĘ, Namiestnik
(podpisano) „KONSTANTY."

Naczelnik Rządu Cywilnego
(podpisano) A. Hr. *Wielopolski*,
Margrabia Myszkowski.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (podpisano) *K. Krzywicki*.

Sekretarz Stanu
(podpisano) *Enoch*.

Z Petersburga, 24 *Marca*.

Przez Najwyższy rozkaz, dwór CESARSKI przywdział żałobę na sześć dni od 7 do 12 marca (v. s.) włącznie, z powodu zgonu Księżniczki Augusty, córki zmarłego N. Króla Saskiego Fryderyka-Augusta I-go.

W sobotę, dnia 9 marca (v. s.), hrabia Thun-Hohenstein nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, opuszczając swe stanowisko, był przyjmowany na posłuchaniu przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA i miał zaszczyt przy tej sposobności, doręczenia swych listów odwołujących JEGO CESARSKIEJ MOŚCI. Bezwłocznie hrabia Thun-Hohenstein, miał zaszczyt być przyjmowany na pożegnalnem posłuchaniu przez JEJ CESARSKĄ MOŚĆ. Tegoż dnia hrabia Thun-Hohenstein, miał zaszczyt pożegnać JEGO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ WIELKIEGO KSIĘCIA CESARZEWICZA NASTĘPCĘ TRONU.

Przez Najwyższy dyplom z d. 26 lutego (v. s.), Najmiłościwiej mianowany został kawalerem orderu św. Włodzimierza 2-ej klasy, najprzewielebniejszy arcybiskup finlandzki Edward *Bergenheim*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Według dzienników francuzkich, stan zdrowia Ojca Św. codzień się pogorsza, a wezwany lekarz niemiecki, nie ukrywa niebezpieczeństwa. Rany na nogach ciągle mają charakter zapalny, pomimo używania wszelkich dla usunięcia go środków. Na ostatni konsystorz, Ojca Św. przeniesiono na krześle, lecz mylną była wiadomość, jakoby alokucję papiezką odczytał kardynał dziekan; przeciwnie dopełnił tego sam Ojciec Św., jakkolwiek z znaczną trudnością.

Nowy kandydat na tron grecki zwraca na siebie uwagę wszystkich dzienników. *Times* utrzymuje, że trudno aby Grecy mogli żądać lepszego kandydata, książę bowiem Chrystjan jest młody (urodził się w 1845 r. i tylko o półtora roku młodszy od księcia Alfreda), dobrym jest marynarzem, wychował się na dworze konstytucyjnego państwa, brat jego będzie Królem duńskim, siostra zaś Królową angielską, a zresztą jest wyznania ewangelickiego. *Pays* który także pochwala tę kandydaturę, dodając, że wszystkie mocarstwa opiekuńcze chętnie na nią się zgadzają, wznosi jednak wątpliwość, czy kwestja wyznania nie przedstawi dla tego kandydata trudności w Grecji. *Patrie* podaje wszakże wiadomości z Aten, że kandydatura ta z wielką radością tam była przyjęta, tak z powodu osobistych zalet młodego księcia, jak i stosunków jego i jego rodziny z dworami europejskiemi. Zresztą, jak utrzymują wszystkie prawie dzienniki, długie bezkrólewie widocznie pod wszelkiemi względami okazuje się szkodliwem dla tego kraju. *Patrie* uważa tę kandydaturę za tak pewną, iż pomiędzy imionami księcia, wyszukała imienia sympatycznego dla Grecji, jakiem jest imie Jerzy i sądzi, że książę Chrystjan, wstępując na tron przybierze imię Jerzego I-go.

Niedawno tak *Patrie* jak i *General Correspondenz für Oesterreich* zapewniały, iż sprawa rozgraniczenia twierdzy od miasta Belgradu pomyślnie już została załatwiona; tymczasem według ostatnich wiadomości, komisarz turecki, Mehmed-Ali-Bej, który na proponowany sposób załatwienia nie chciał się zgodzić bez szczegółowego zezwolenia Porty, otrzymał nowe instrukcje, nie pozwalające mu na to przystać; skutkiem tego znów zaszedł spór, w którym komisarze Anglji i Austrji stanęli po stronie wymagań tureckich, inni zaś komisarze, a szczególniej włoski, silnie obstają za przyjętem już prawie rozgraniczeniem, korzystniejszem dla Serbów.

Ostatnia podróż księżny Darinki, wdowy po zmarłym księciu Czarnogórza, jak zapewniają niektóre wiedeńskie dzienniki, miała na celu skłonienie księcia Michała serbskiego do adoptowania jego siostrzeńca księcia Mikołaja czarnogórskiego, w celu przyszłego połączenia Serbji z Czarnogórzem. Jednakże usiłowania jej pozostały bezskuteczne. a głównie pomyślnemu skutkowi stanęło na przeszkodzie dumne uczucie narodowości Serbów.

Podróż Cesarza austrjackiego po D[illegible] ma trwać daleko krócej, aniżeli pierwotnie było zamierzone, to jest daleko mniej niż sześć tygodni. Z powodu zamknięcia sejmów z końcem bieżącego miesiąca, spodziewano się w Wiedniu wkrótce ogłoszenia, zwołującego radę państwa. Sprawa siedmiogrodzka i węgierska, stanowią przedmiot żywych rozpraw w łonie gabinetu. Dotąd jeszcze nic stanowczego nie postanowiono, lecz utrzymuje się pogłoska o usunięciu się hr. Forgacza, którego następcą ma być p. Privitzer. Także w tych dniach ma być ogłoszony statut dla Wenecji.

(*Ind. bel., Patr., W. Z., Sch. Z.*)

Anglja.

Londyn, 24 *Marca*. Zanim parlament rozpocznie swe ferje wielkanocne, a może nawet już pojutrze, p. Gladstone zaprojektuje bil, dążący do zapewnienia każdemu posiadaczowi papierów ukonsolidowanych prawo żądania od banku świadectwa co do posiadania takowych. Dotąd poświadczenia takie nie miały miejsca. Każdy posiadacz konsolidów wnosił swe nazwisko do ksiąg bankowych, czyli do tak zwanego *grand livre* Anglji, a w razie sprzedania tych papierów, prawo do posiadania takowych musiało być przekazane nowemu posiadaczowi. Metoda podobna maswą dobrą i złą stronę. Chroni ona posiadacza od utraty mienia przez pożar, powódź lub kradzież, lecz utrudnia zarazem tak sprzedanie jak i kursowanie ukonsolidowanych funduszów angielskich tak w kraju, jak głównie zagranicą. Podług wniosku p. Gladstone'a, posiadaczowi takich papierów ma być, jak zapewniają, pozostawionem do woli żądać poświadczenia bankowego bądź na swoje imię, bądź na okaziciela. Prowizja atoli należna, stosownie do posiadanych kuponów, ma być okazicielowi płaconą.

Mówią tu o zamiarze utworzenia funduszu emigracyjnego, dla ułatwienia robotnikom okręgów bawełniczych, pozbawionym środków utrzymania, wychodźtwa do innych krajów lub części świata. W każdym razie postanowiono przedsięwziąć nowe, stanowcze środki celem położenia końca złemu, tem bardziej, że trudno przewidzieć koniec wojny amerykańskiej i wypływającego ztąd przesilenia bawełniczego, a obok tego, nie podobna wspierać przez kilka lat, za pomocą ofiar dobrowolnych, robotników Lancashire'u i Cheshire'u; gdyby nawet ten ostatni środek był możebny, przyczyniłby się on do ostatecznego zdemoralizowania robotników.

Jak donosi *London Review*, uniwersytet oxfordzki postanowił, ażeby za przykładem innych korporacij, podać księżniczce Aleksandrze Duńskiej, obecnej księżnie Walji, adres powinszowania. Przeciw temu zamiarowi oświadczył się jeden tylko głos, i to z powodu, iż księżniczka ta jest dunką. A opozycja ta nie pochodziła ani szlezwigczyka, ani od holsztyńczyka, którzy jak wiadomo nienawidzą nie tylko duńczyków, lecz i płeć piękną tego plemienia, lecz od anglika, znakomitego Dra Pusey'a, który oświadczył, że księżniczka Aleksandra, jako dunka, wychowaną zapewne została w zasadach racjonalistowskich.

Londyn, 25 *Marca*. Parlament zgromadzi się prawdopodobnie w przyszłą środę po raz ostatni przed świętami, poczem odroczy się do 13-go kwietnia, t. j. do poniedziałku, a następnego dnia kanclerz skarbu złoży w izbie niższej swe propozycje finansowe.

Książę Chrystjan Duński i jego małżonka, opuścili onegdaj zrana Londyn i udali się napowrót na ląd stały.

Podług wiadomości z Nowego-Jorku z 10 b. m., posiedzenia kongresu waszyngtońskiego zostały 4-go t. m. odroczone. Działalność była wyłącznie do dostarcz[illegible] skierowana ków do dalszego prowadzenia wojny z Południem. Kongres nadał rządowi nieograniczoną prawie władzę dyktatorską. Żaden z dyktatorów rzymskich nie rozrządzał z większą swobodą mieniem i życiem narodu, jak obecny prezydent Stanów-Zjednoczonych, odkąd w ręce jego oddane zostały wszystkie siły zbrojne i pieniężne całego kraju. Jako najwyższa władza wojskowa, może on zaprowadzać w armji wszelkie zmiany, na jakie pozwalają postępy, które sztuka wojenna w nowszych czasach uczyniła. Prezydent może wydawać listy korsarskie, w celu zagrożenia flocie południowców, a nawet stawiania czoła wymaganiom ze strony państw europejskich. Jego minister skarbu otrzymał upoważnienie do rozrządzania wszelkiemi zasobami kraju, byle uczynić zadosyć wymaganiom wojny w dłuższym nad rok przeciągu czasu. Odroczony teraz 37-y kongres Stanów Zjednoczonych udzielił rządowi upoważnienie do wydania następujących w okrągłych liczbach sum: na posiedzeniach nadzwyczajnych w lipcu 1861 roku 264 miliony dolarów; na posiedzeniach zakończonych 17-go lipca 1862 r. 913 milionów, i na ostatnich posiedzeniach 1,100 milionów,— razem 2,277,000,000 dolarów. Do tego dodać jeszcze należy bil indemnizacyjny, zasłaniający prezydenta od wszelkich legalnych skutków, które na siebie ściągnął lub ściągnąć może z powodu samowolnych aresztowań, oraz upoważniający go do zawieszenia w każdym stanie habeas corpus. Atak skierowany jest obecnie głównie przeciw północnym stronnikom Południa, czyli przeciw tak zwanym copperheads. W całym kraju zawiązują się ligi unionistowskie, mające na celu wspieranie rządu i stawianie oporu copperheads'om. W zeszłą środę utworzyła się podobna liga w Nowym-Jorku na meetingu, na którym znajdowało się około 20,000 osób. Głównymi mówcami byli tu dawni demokraci, jak John van Buren, Brady, Daly i inni.— Armja Potomaku zamierza rozpocząć z końcem marca poruszenia, lecz nie wiadomo w którą stronę. — Złoto, które spadło w zeszłym tygodniu, w ciągu dwóch dni, z 72 na na 52, czyli o 20%, podniosło się znowu do 60 i pójdzie niezawodnie bardziej jeszcze w górę. Ograniczenia w handlu, które kongres uważał jako roztropny krok na polu ekonomji narodowej, okazały się bezskutecznemi. Niepewny, chwiejący się stan rzeczy tak na polu walki, jak i w polityce, wywołuje coraz większą drogość złota, co trwać będzie tak długo, dopóki nie zajdzie zmiana na lepsze.

Austrja.

Wiedeń, 25 *Marca*. Sejmy krajowe monarchji austrjackiej załatwiają szybko swe czynności. W ciągu kilku ostatnich dni, pośpieszyły one z wyborami dodatkowemi reprezentantów do izby deputowanych rady państwa, których brakowało z wszystkich krajów, których sejmy obecnie obradują, 24-ch. Pięciu bowiem deputowanych zmarło, trzynastu złożyło swe mandata, jeden (hr. Althan) powołany został do zasiadania w izbie panów, jeden deputowany (Nehrebecki), z powodu niezgłoszenia się, utracił swój mandat, a czterech deputowanych (Dr. Dietl, Dr. Kerer, Girardelli i Porenta) przestało być deputowanymi na sejm, a zatem nie mogą być deputowanymi do rady państwa, gdyż dwóch z nich (Dr. Dietl i Dr. Kerer) nie są już rektorami uniwersyteckimi, z którego to tytułu posiadali na sejmie głosy wirylne, dwaj zaś drudzy (Girardelli i Porenta) otrzymali mandaty od rozwiązanej obecnie rady miasta Trjestu. W miejsce przeto brakujących owych 24-ch reprezentantów izby deputowanych rady państwa, wybrano już 18 nowych deputowanych, a mianowicie: dwóch na sejmie dolno-austrjackim, dwóch na górno-austrjackim, czterech na moryntyjskim, jednego na tyrolskim i jednego na dalmackim. Pozostaje jeszcze dokonać wybory sześciu deputowanych, z których dwa nie mogą być przedsięwzięte z powodu zawieszenia posiedzeń sejmu galicyjskiego; co do czterech zaś innych, rząd żywi przekonanie, że mandat deputowanego do rady państwa dopóty jedynie jest ważny, dopóki reprezentant taki jest zarazem członkiem sejmu.

Dokonane dotąd nowe wybory do izby deputowanych, nie zdają się być zdolnemi do wywołania zmiany w stosunku stronnictw tej izby, gdyż mniejszość jest tam zbyt słaba, a większość zbyt potężna, tak iż gdyby nawet wszyscy nowi deputowani, w liczbie 24-ch, należeli do jednego i tegoż samego stronnictwa, przewaga pozostałaby zawsze po stronie dotychczasowej większości. Obok tego, wszyscy prawie nowoobrani deputowani należą do stronnictwa przychylnego konstytucji. W ogóle wyborom tym przewodniczyło dojrzalsze przejęcie się zasadami zdrowej polityki, a przynajmniej wyborcy wiedzieli teraz dokładnie kogo wybierali, podczas gdy przy poprzednich wyborach przemagał w wielu wypadkach źle zrozumiany duch antagonizmu i stronności.

W ministerstwie sprawiedliwości odbywa-

RZECZY HISTORYCZNE.

O Marynarce Polskiej.

PRZEZ

Łukasza Gołębiowskiego.

Siły morskie.

PRZEDZIAŁ II.

Okręty wojenne i korsarskie, czyli Frejbejtery.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 68).

Gdy te usposobienia na lądzie czyniono, hołdownik życzliwy, którego los brata uwięzionego tyle obchodził, Albert książę pruski, niejednokrotnie pismem i poselstwy przekłada, że nie dosyć jest sił lądowych używać na pokonanie nad morzem położonego nieprzyjaciela, który przez swe związki z Lubeką i innemi miasty w Niemczech, wszelką ku przeciągnieniu wojny, odparciu chociażby najpotężniejszych zamachów, mógł znajdować pomoc, floty więc potrzebę okazywał [81]), sposób urządzenia jej podawał, przekonywając, że bez tego lepiej jest nie zaczynać walki; życzył iżeby Gdańszczanie 5 lub 6 okrętów z jego flotyllą połączyli [82]). W dalszych pismach podwoić tę liczbę, znajduje konieczną potrzebą. Oto jest odpowiedź Zygmunta Augusta: „Żaden z przodków naszych i my, do wojny morskiej nie usposobieni. Konno walczyć nawykliśmy, morza nie znamy. Na lądzie każdemu nieprzyjacielowi podołamy, morzem dla nas trudniej, wiesz bowiem książę, że nasi nietylko wojny na tym żywiole nie przedsiębiorą, lecz i dla innych widoków nie tak skorymi są do żeglugi, wyjąwszy kilku kupców gdańskich, i tych okręty nie wiem czy będą do podobnej wyprawy zdatne [83])." Szczerość wszakże tej rady, i prawdziwą potrzebę floty uznawszy, Król baczny, usposobienie jej zalecał Gdańszczanom [84]), wzywał pomocy książąt pomorskich, meklemburgskich i Lubeczanów [85]); wystawienie pewnej liczby okrętów, dającemu radę książęciu poruczał [86]), jako najwięcej do tego mającemu środków. Obojętnie to wezwanie przyjęli odleglejsi, z niechęcią poddani właśni. Mylną rachubą, fałszywem powodowani mniemaniem sądzili, że potęga morska Króla i narodu polskiego, gdyby jej powstać pozwolono, byłaby z ich szkodą, uszczerbkiem swobód, ścieśnieniem handlu. Na przymierzu Kazimierza Jagiellończyka polegając, siebie niejako panami morza uznawali, a czego jeszcze wtenczas mówić nie śmieli, z tem odezwali się później. Własną swą mocą, związkiem z miastami hanzeatyckiemi dumni, odrzucają to wezwanie, radzą zaniechać tych zamiarów, albo przynajmniej własnym nakładem sposobić flotę [87]) życzą.

Pomnażały się niebezpieczeństwa, z niemi potrzeba dzielniejszych środkow. Wprawdzie za wyruszeniem Króla z Wilna ku Inflantom, *gdy u Pozwola z wojski wielkiemi* stanął, mistrzowi *truchleć serce poczęło.* Acz *miał* 7,000 *rajtarów i* 6 *proporcy knechtów, także gburów kilka tysięcy* i 3 biskupów tamecznych ku pomocy: Derptskiego, Habsalskiego i Rewelskiego, widział atoli, że potędze Króla nie będzie mógł sprostać; więc *złożywszy hardość nadętą, udał się do pokory, a przez posły Cesarza Ferdynanda i swoje, prosił łaski i pokoju.* Otrzymał go snadnie, *Król bowiem naradziwszy się z pany radnymi, odpowiedział posłom łaskawie: iż gdyby o niewinne ludzie, zwłaszcza dziatki małe i stan białogłowski nie szło, nigdyby pokoju mistrzowi nie dozwolił, lecz unikając rozlewu krwi chrześciańskiej, uczyni wszystko; mistrz do obozu niech przyjedzie, uwolnionego Arcybiskupa z sobą przyprowadzi. Przyjechał tedy mistrz dnia oznaczonego we trzysta koni do obozu królewskiego; wespółek z Arcybiskupem Rygskim i Krysztofem xiążęciem meklemburgskim koadjutorem arcybiskupstwa, którzy wszyscy między hufcami przez senatory prowadzeni byli aż ku wielkiemu chłodnikowi, który był na to chędogo nagotowany, w którym Król na miejscu wyniosłem siedział, gdzie gdy przyjechali, z koni wszyscy zsiadłszy, przed Króla szli z pokorą. Mistrz poklęknąwszy Króla przeprosił. Potem po odpowiedzi imieniem królewskiem uczynionej, kazano mu siedzieć. Arcybiskup Królowi jako panu i dobrodziejowi swemu za wybawienie dziękował, którego na pierwsze miejsce przywrócić i szkody mu wszystkie nagrodzić, a Królowi wojenne nakłady zwrócić, mistrz zobowiązał się; a zatem był pokój z obu stron utwierdzony i wojska rozpuszczone* [88]). Nie przeto zwróciła się spokojność. Rosja obrażona tem przymierzem, wpada do Inflant, kraj cały ogniem i mieczem pustoszy. W tem Biskup wyspy Ozelji, Jan Mennichhauzen, biskupstwo swe Magnusowi księciu Holsztyńskiemu, bratu Króla duńskiego, Fryderykowi II przedał. Król szwedzki Eryk XIV, Rewel i inne miasta w Estonji zdradliwie zagarnął. Rosjanie coraz dalej się posuwali; w tak smutnem położeniu, mieczowi rycerze tylu nieprzyjaciołom nie mogęc podołać, sami Zygmuntowi Augustowi, jako W. Ks. Litewskiemu, poddali się z całym swym krajem. Nabyta tym sposobem część Inflant druga po prawej stronie Dźwiny, następcy Firstemberga, Gothardowi Ketlerowi, mistrzowi rycerzy mieczowych i potomkom jego, z tytułem książąt Kurlandji i Semigalji, hołdowniczem prawem nadana. Walczyć potrzeba było o to z Rosją, wzbraniać Szwedom rozszerzania się [89]), tu oprócz sił lądowych, morskie nieodbicie okazały się potrzebnemi. W tych więc i powyższych okolicznościach, wezwał Król chcących uzbrajać statki, księcia pruskiego do podobnegoż kroku skłonił [90]); Tomasza Sierpinka admirałem swym mianował [91]), rozkazując mu do Inflant, Szwecji i

[81]) Doświadczeniem własnem przekonał się książę Pruski, ile ten środek pomocy jest skuteczny, w 1535 albowiem już miał flotę do 12 okrętów, podobnież w 1548, a tą gotowością odstręczył Inflantczyków od zamyślonego napadu na jego kraje, wstrzymał zakon Niemiecki grożący mu ciągle. Grundriss von dem Leben des Herzogs Albrecht des ältern von M. Friedr. Sam. Bock. Königsberg. Hartung 1715, 8.

[82]) Z rękopismu bibl. Puław., którego numer 302, a tytuł: „Akta Inflantskie za panowania Zygmunta Augusta s. 63. Responsum Nuntio ill. Prussiae ducis, generoso Stan. Miaskowski, datum mense Augusto 1556.

Si quidem suae celsitudini ignotum non est, multos Romani imperii, et plerasque maritimas urbes illi ordini adhaerere, cumque milite, commeatu, munitionibus, armis, termentis bellicis, pulvere, aliisque rebus necessariis, (sicuti et S. R. M. subditi cives Gedanenses, etiam post regium interdictum usque huc faciunt) quovismodo juvare.

Ad haec omnia confirmanda sua celsitudo pro certo comperit, quod civitates maritimae conventum Lubecae nunc habent, qui uti pro conferto affirmatus, per technas et practicationes ordinis congregatus est. Civitates autem Regiomontanas (licet Gedano aliisque urbibus quibusdam antiquiores sint) pro veteri more ad eum conventum non esse vocatas.

Inprimis autem Gedanensibus et Elbingensibus mandet: ut conatus ordinis livoniensis, si quid in hoc conventu Lubecensi, contra S. M. terras et subditos machinari praesumant quanto possint studio ac diligentia impediant, ac S. M. omnes ordinis technas festinantes perscribat. Similiter et naves cum necessario instrumento, quovis tempore in promptu habeant, quibus suae majestatis exigente necessitate, uti possit.

Pernecessarium quoque videri, ut sicut paulo ante dictum est, naves a Gedanensibus apparentur, ut hostes urgente necessitate, tam mari quam terra reprimi, viresque illorum frangi possint.

Patrz równie w pismach usprawiedliwiających oznaczone literami C. D. E.

[83]) Sigismundi Augusti epistolae, legationes et responsa, recensuit Joannes Burchard Menchenius Lipsiae Gleditsch 1703, s. 464, 187, 182.

[84]) Tamże s. 156, 182, 189.

[85]) Tamże s. 182, 187, 212.

[86]) Tamże s. 182, 464.

[87]) Patrz w pismach usprawiedliwiających pod lit. F.

[88]) Bielski Kronika Polska s. 606 Gdzie podkreślono zachowałem wyrazy tego pisarza.

[89]) Sigismundi Augusti Epistolae, legationes att. Lipsiae Gleditsch 1703. 8 s. 209. List króla do księcia Pruskiego 23 Lipca 1563. Kiedy Szwedzi zdradzieckim sposobem zamki nasze zabierają, za cóż nie mamy zatrzymywać ich okrętów? Płonna to wymówka, że to były okręty jadącego do nas Posła, wszakże żadnych nie miały listów i samemi tylko ładowane towarami.

[90]) Tamże s. 156, 189, 197.

[91]) Patrz w usprawiedliwiających pismach pod lit. B.

ją się z wielką gorliwością narady nad projektem nowego prawa o upadłościach mas; projekt ten, wraz z nowym projektem postępowania sądowego karnego, oddany zostanie radzie państwa do roztrząśnięcia i zatwierdzenia niezwłocznie po otwarciu jej posiedzeń. Za podstawę naradom ministerjalnym służył projekt opracowany przez radcę ministerjalnego Benoni'ego. Inny projekt, podany przez Dra Härdtla, który powołany był z grona adwokatów do wzięcia udziału w tych naradach, nie znalazł dobrego przyjęcia, co spowodowało pomienionego adwokata do wyjścia z komisji. Projekt Dra Härdtla przemawiał za „autonomją" wierzycieli w sprawach dotyczących masy upadłości, podczas gdy podług projektu p. Benoni'ego, utrzymaną być ma zasada kompetencji w tym względzie sądów.

Wszystkie komisje municypalne wielkiego księztwa Siedmiogrodzkiego powołane były na 23-go b. m. na nowe narady. Jak donosi *General Correspondenz*, komisje municypalne komitatów Huniadzkiego, środkowo-Szolnokskiego, Dobokierskiego i Koloskiego zostały onegdaj ukonstytuowane i rozpoczęły swe narady.

Wiedeń, 26 *Marca*. W jednym tylko sejmie czeskim obrady nad prawem gminnem nie zostały jeszcze ukończone. Wszystkie inne sejmy krajowe załatwiły już tę kwestję w zupełności. Przyczyną tej zwłoki w rozstrzygnięciu ważnej kwestji upatrywać należy nie tyle w organizmie sejmu czeskiego, złożonego z różnorodnych żywiołów, ile w tej okoliczności, że w żadnym innym sejmie, przewaga szlachty posiadającej dobra, i jej dążności, nie występują tak wyraźnie na jaw jak na sejmie czeskim. W rozprawach tego ostatniego widoczna jest sprzeczność pomiędzy nowemi wyobrażeniami o gminie utworzonej z obywateli, równe prawa posiadających, a staremi, nie na czasie już będącemi tradycjami o przewadze uprzywilejowanego stanu; jest to ustawiczna walka pomiędzy naturalnemi życzeniami narodu, a dążnościami separatystowskiemi większej posiadłości ziemskiej. Spotkać można na tem polu, jeżeli nie ręka w rękę, zawsze taki obok siebie idących mężów, o których powszechnie wiadomo, że pod względem politycznych usposobień, wielka przepaść ich dzieli; tak między innymi torys czeski hr. Clam-Martinic i whig czeski książę Auersperg, obaj przemawiają za wyłączeniem ze spójności z gminą wielkiej posiadłości ziemskiej.

Z kwestją tą wyłączenia, w ścisłym pozostaje związku inna kwestja, dotycząca tworzenia gmin złożonych z kilku miejscowości. Kwestja ta załatwioną została w ten sposób, iż sejm uchwalił, ażeby dotychczasowe gminy tego rodzaju i nadal utrzymane zostały, lecz ażeby każdej miejscowości przyznane zostało prawo ro rządzania swem mieniem.

Sejm czeski roztrząsać ma za parę dni kwestję zaprowadzenia w Czechach reprezentacji okręgowej; deputowani czescy są po większej części dobrze dla tego projektu usposobieni.

Wczoraj miała tu miejsce kilkogodzinna narada ministerjalna. Zapewniają, że na niej [illegible] posiedzenia sejmów krajowych, przyczem atoli namiestnicy otrzymają upoważnienie przedłużenia tych posiedzeń, w razie naglącej potrzeby, najdalej do 31-go b. m. Za kilka dni ma być ogłoszony dekret zwołujący radę państwa. Tymczasem kwestje siedmiogrodzka i węgierska stanowią obecnie przedmiot żywych w łonie rady ministerjalnej narad. Zdaje się atoli, że dotąd żaden w tym względzie rezultat nie został osiągnięty. Utrzymuje się jeszcze pogłoska, jakoby hr. Forgacz ma wyjść z gabinetu, a jako domniemanego jego następcę wymieniają radcę dworu Privitza. Za kilka dni ma być ogłoszona ustawa dla królestwa Lombardzko-Weneckiego.

Francja.

Paryż, 24 *Marca*. Dziś w senacie toczyły się rozprawy w przedmiocie uregulowania kredytów dodatkowych z 1862 r. Wiadomo, że w ciele prawodawczem, sprawozdawca p. Segris, wnosił za udzieleniem rządowi bilu indemnizacyjnego, lecz wzmiankując, że powinno było być zwołane ciało prawodawcze dla uchwalenia tych wydatków. Sprawozdawca w senacie, p. Casabianca dowodził, że rząd nie przekroczył swych atrybucij. Margrabia Audiffret żądał ścisłego zachowania przepisów określonych uchwałą senatu, wydaną zgodnie z żądaniem obecnego ministra skarbu. P. Fould, jako senator, mógł sam tu bronić swej sprawy. Przypomniał okoliczności towarzyszące wydaniu uchwały senatu; stan finansów budził obawy i była mowa o pożyczce; wprowadzono w życie nowe przepisy finansowe i pomimo koniecznych wydatków na odległą wojnę, doświadczenie w pierwszym roku dowiodło korzyści tych nowych przepisów. Wydatki nadbudżetowe zmniejszyły się; w 1863 roku wnioskując z pierwszych miesięcy, będzie przewyżka dochodów i zasób finansowy już zacznie się gromadzić. W obec takiego stanu rzeczy, należy tylko zachować roztropność. Silne podstawy finansowe pozwolą przy pomocy oszczędności zmniejszyć ciężary publizzne. Po tych objaśnieniach, prawo dotyczące kredytów dotatkowych, zostało przyjęte.

Wiadomo, że p. Belmontet złożył poprawkę, żadającą umieszczenia w budżecie, sum przynależnych od Anglji, na zasadzie traktaktatu z 1855 roku. Komisja budżetowa wyznaczyła podkomisję, która ma roztrząsnąć tę sprawę, zażądawszy od rządu złożenia dotyczących jej dokumentow dyplomatycznych.

W piątek ma być złożony ciału prawodawczemu projekt do prawa o powołaniu w r. b. 100,000 ludzi pod sztandary. Wczoraj rozdano deputowanym sprawozdanie z projektu względem zmian w kodeksie karnym. Sprawozdanie, składa się z 200 stronnic i przez dwa lata pracowały nad niem komisje. Spodziewają się długich i gruntownych rozpraw, w których pięciu deputowanych z krańcowej lewej strony, czynny weźmie udział. Postawili oni znaczną liczbę poprawek, a niektóre z nich przyjęła komisja; najważniejsze wszakże, dotyczące badań sądowych, zostały odrzucone, ale deputowani wzmiankowani, zamierzają energicznie ich bronić. Pomimo wymierzonych przeciw nim obecnie napaści, nie słabną oni w swej gorliwości i nie zapominają o swych obowiązkach, starając się okazać, że wszelkie kwestje tak większe jak i drobniejsze zwracają ich uwagę.

Obok komitetu prezydowanego przez p. Carnot, ma się utworzyć, jak powiadają drugi komitet demokratyczny, oświadczający się za niebraniem udziału w wyborach. Zapewniają, że wkrótce ma się ukazać list do członków rządu republikańskiego z 1848 r., który w nader grzecznych wyrażeniach wskazywać będzie moralne niepodobieństwo pojednania przysięgi, jakąby musieli złożyć obecnemu rządowi, z kształtem rządu, do którego niejako przyrosły ich nazwiska.

Na zebraniach, jakie miały miejsce u p. Broglie, ostatecznie postanowiono wybrać trzech delegowanych, którzyby nie mieli mandatu z charakterem nakazującym, lecz którzyby stanowili doradczą komisję wyborczą. Trzema tymi delegowanymi byliby pp. Berryer, Dufaure i Odillon-Barrot. P. Thiers stanowczo postawi swą kandydaturę w Paryżu lub Valenciennes, p. Berryer w Marsylji, a p. Kazimierz P[illegible] krążyła pogłoska, że Cesarzowa pisała list do jenerała Foreya, teraz zaś zapewniają, że ostatnią pocztą nadeszła odpowiedź głównodowodzącego wyprawą meksykańską, wyrażająca nadzieję, że na urodziny Cesarzewicza, to jest 16-go marca, Puebla będzie w ręku francuzów. Rząd francuzki mniema, że świeżo odkryte kopalnie w Meksyku, pokryją nie tylko koszta wyprawy, ale i dawniej należne od rządu meksykańskiego sumy. W budżecie roztrząsanym obecnie przez ciało prawodawcze, umieszczona jest suma na eksploatację tych kopaln.

Hrabia Arese w sobotę opuszcza Paryż, udając się z powrotem do Turynu.

Patrie donosi, że księciu Asturji, liczącemu pięć lat wieku, przesłana została wielka wstęga Legji Honorowej. Dziennik ten dodaje, że za drugiego cesarstwa, jeszcze nikt w tak młodym wieku nie został ozdobiony tym orderem i wnosi ztąd o bardzo dobrych stosunkach pomiędzy rządem francuzkim a hiszpańskim. Przy tej sposobności przypominają, że Cesarzewicz w kilka dni po urodzeniu otrzymał order Złotego Runa.

Paryż, 25 *Marca*. W senacie w czwartek miałoby być odczytane sprawozdanie p. Laguerronniere, z prośby p. Darimon, uznającej za przeciwne konstytucji poufne ostrzeżenia udzielane dziennikom przez ministerstwo spraw wewnętrznych; lecz komisarze rządowi zażądali aby komisja wysłuchała ich zdania, i w piątek wyznaczyła im na to termin komisja. Nadesłano do senatu prośbę oskarżającą o przeciwkonstytucyjność mianowania p. Dieu, byłego prefekta Sabaudji, prezydującym w radzie prefektury Sekwany, ponieważ prawo stanowczo postanawia, iż prezydującym w takich radach ma być prefekt.

Kwestja wyborcza jest ciągle najważniejszą sprawą. W komitecie prezydowanym przez p. Carnot nie oświadczono się dotąd co do kandydatury p. Havin w Paryżu, który poprzednio był wybrany w dep. Manche, obok dawnych występują także nowe demokratyczne kandydatury w Paryżu, zatem nie wiadomo czy pomiędzy odcieniami demokratycznemi nastąpi pojednanie co do wyborów w Paryżu. P. Emil Girardin utrzymuje, że pierwszym obowiązkiem komitetów jest zapewnienie przedewszystkiem nowego wyboru czterech obecnych demokratycznych deputowanych w Paryżu, którzy tak silnie utrzymują się, na drodze konstytucyjnej opozycji w Ciele prawodawczym. Bardziej zgodny jest komitet p. Carnot co do wyborów na prowincji.

Stanowczo zapewniają, że kolej żelazną z Cette do Marsylji powierzona została kompanji Ljońsko-Śródziemnej. Wiadomość ta sprawi pewne wrażenie na południu, gdzie szczerze wzbudzało zajęcie powodzenie spółki p. Pereiry. Deputowani i senatorowie z południa, zamierzali prosić o posłuchanie u Cesarza, dla przedstawienia uwag przemawiających na korzyść kompanji południowej. Zresztą sam p. Pereire miał dziś rano posłuchanie u Cesarza.

Wiadomości z Włoch nie pozostawiają wątpliwości co do smutnego stanu zdrowia p. Fariniego. Powiadają nawet, co zresztą nie zyskuje wiary, że minister ten dostał obłąkania zmysłów. Hr. Venosta, mający zająć miejsce p. Pasoliniego był przyjacielem p. Cavoura.

Włochy.

Turyn, 22 *Marca*. Włochy godnie odpowiedziały na wezwanie o złożenie funduszów, uczynione przy nowej pożyczce. Pozostawiono na zapisy publiczne 5 milionów fran. renty, a zapisano się na 27 milionów fran. renty. Bank narodowy zaczął już zwracać $^3/_5$ sum opłaconych przez osoby, których zapisy przenoszą 50 fr. renty. Rezultat ten wskazuje, że Włochy nie tylko mają zupełne zaufanie w swej przyszłości politycznej, ale że i rozporządzają znacznemi kapitałami, które aż nadto będą wystarczające na wszelkie wymagania, jak tylko rozwinie się duch stowarzyszeń, a tradycyjne bogactwo tego kraju zyska pomoc w instytucjach kredytowych, działających w innych państwach europejskich.

Uważano, że pożyczka włoska, w Londynie nie zyskała tak pochlebnego przyjęcia jak w Paryżu. Okazał się wielki kontrast pomiędzy pospiesznym napływem kapitałów [illegible] publiczność angielska skorzystała z tej sposobności okazania swej sympatji dla królestwa włoskiego, dla którego Anglja okazuje się tak czułą w słowach.

Lecz niepodlega wątpliwości, że powodzenie całej operacji, przeszło wszelkie oczekiwania; 700 milionów fr. w bardzo krótkim czasie i w pomyślnych dla Włoch warunkach, zostało zapisane. Jest to zasługa p. Minghettego, i kraj powinien zachować dla niego wdzięczność za świetny sposób, w jaki przeprowadził pożyczkę, która przejmowała obawą najzdolniejszych włoskich finansistów. P. Minghetti w bieżącym tygodniu zda sprawę z tej operacji przed senatem.

Pogłoska o rychłem zamknięciu posiedzeń parlamentu, coraz bardziej się potwierdza; zamknięcie to nastąpi w wielkim tygodniu w poniedziałek, a najdalej w środę, zaraz po uchwaleniu budżetu przychodów i upoważnieniu do pobierania podatków przez miesiąc. Nowe posiedzenia otwarte zostaną w dwa tygonie potem, tak, że przeciąg ten czasu będzie stanowił ferje wielkanocne.

Wczoraj i onegdaj krążyły niepokojące pogłoski o zdrowiu Garibaldego, a nawet jeden z dzienników doniósł o jego śmierci. Tymczasem dziś otrzymano wiadomości z Kaprery z 18-go. Garibaldi cierpiał jeszcze na reumatyzm. Rana się otworzyła i wychodziły z niej odłamki kości, lecz stan jej nie budził obawy. Doktorzy wstrzymali tylko kąpiele parowe i radzili Garibaldemu, aby przeniósł się na ląd, ponieważ klimat Kaprery nie jest dla jego zdrowia odpowiednim. Prawdopodobnie osiedli się on na jakiś czas w Pizie.

Turyn, 23 *Marca*. Stan zdrowia p. Fariniego, od dawna budził żywe obawy, a dziś koniecznie potrzebny mu jest spoczynek; zatem dymisja jego może być uważana jako fakt spełniony. Ponieważ P. Farini prezydował raczej nominalnie niż rzeczywiście, przez usunięcie jego żadna nie zajdzie zmiana. Ministrowie zgodzili się na oddanie prezydencji p. Minghettemu, a jak zapewniają, p. Peruzzi podał ten wniosek, świadczący o jego patrjotycznej skromności. P. Minghetti tak dawno będąc u steru rządu znany jest wszystkim. Może przy tej sposobności zajdą i inne zmiany w gabinecie. Mówią że p. Sella obejmie wydział skarbu, jeżeli p. Pasolini ustąpi swój wydział p. Minghettemu, lecz dotąd nic nie postanowiono; w każdym zaś razie zmiany to nie będą miały znaczenia politycznego, będą bowiem tylko wewnętrznemi układaniu.

Izba bez rozpraw udzieliła gabinetowi upoważnienie do tymczasowego poboru podatków w miesiącu Kwietniu. Zapewne ostatnie posiedzenie izby odbędzie się w sobotę, a nowo posiedzenia otwarte zostaną 12 lub 15 Kwietnia. Pierwszym przedmiotem na porządku dziennym będzie prawo o stowarzyszeniu kredytu gruntowego. Układy zawarte z pp. Bixio, Fremy i Pereire, zostaną bezwątpienia zatwierdzone przez parlament; opozycja w tym przedmiocie uspokoiła się. Trudno zrozumieć dla czego taki zakład kredytowy w kraju, gdzie właściciele ziemscy muszą płacić bajeczne procenta, napotyka tak wielkie trudności. Podstawą tej opozycji wyraźnie były interesa prywatne, lecz właśnie one usiłowały zawikłać tę sprawę w oczach publiczności. Mnóstwo wychodziło broszur, projektujących utworzenie przez rząd podobnego zakładu kredytowego, którego bilety miałyby kurs przymusowy.

Jeden z doputowanych który dziś powrócił z wyspy Koszery, daje dokładnie wiadomości o stanie zdrowia Garibalego. Rana się podgoiła a tylko przez ostrożność jej nie zamykają, w ogóle stan zdrowia jest doskonały i wszyscy są przekonani, że za dwa miesiące będzie zupełnie zdrów.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Turyn, 25 *Marca*. *Opinione* donosi, że p. Sella nie przyjął wydziału marynarki. W izbie deputowanych toczyły się rozprawy nad wnioskiem p. Cairolego, co do naturalizacji wychodzców włoskich. Gabinet zatwierdził zmiany uchwalone przez komisję.

Turyn, 25 *Marca*. Dziennik *Stampa* mówi: Rząd wiedział, że na terytorjum [illegible] organizowano bandy rozbójników. Wysłał on dostateczną ilość wojska, aby bandy te odeprzeć. Banda, która postąpiła pod Mignano, została rozproszoną; sądzą, że druga banda była pod dowództwem Pilonego, który się schronił na terytorjum rzymskie, po rozbiciu bandy, którą dowodził w pobliżu Neapolu.

Londyn, 26 *Marca*. Wiadomości telegraficzne z Suez, pod datą dnia dzisiejszego, donoszą z Saigon, z dnia 3 m. b., że przybyły tam posiłki z Shangai, Manilli i Francji. Miasto Gocong, z którego wojska nieprzyjacielskie cofnęły się za przybyciem Francuzów, zostało zajęte bez oporu.

Rzym, 25 *Marca*. Dziś rano, Papież z powodu święta Zwiastowania, udał się z wielką okazałością do kościoła St. Maria-Minore, gdzie był obecnym przy uroczystości kościelnej. Tłumy ludności zalegały ulice i witały papieża głośnemi okrzykami.

Kraków, 26 *Marca*. *Krakauer Zeitung* ogłasza obwieszczenie komisji namiestniczej, donoszące, że na mocy Najwyższego rozkazu z dnia 23-go b. m., sejm galicyjski zostaje zamknięty zarówno z innemi sejmami w d. 29 b. m.

Marsylja, 26 *Marca*. Listy z Konstantynopola z d. 19 b. m. donoszą, że Sułtan zamierzał udać się do Damaszku przez Syrję; lecz w skutku rad swych ministrów zaniechał tego zamiaru. Sułtan zwiedzi Rodos i Kandję w przejeździe, udając się do Egiptu. — W Smyrnie wybuchło okropne powstanie przeciw żydom, których mylnie posądzano o porwanie dziecka chrześcjańskiego. Ludność, między którą także i kobiety, prześladowała izraelitów. Władza, która wreszcie zapobiegła temu zamięszaniu, aresztowała około trzydziestu wichrzycieli. — Listy z Aten pod datą 21 m. b. donoszą, że pp. Maurocordato i Papazaphiropulo, ministrowie spraw zagranicznych i sprawiedliwości, podali się do dymisji, w skutku nieporozumień z zgromadzeniem narodowem. W wojsku ciągle panuje niekarność. Zgromadzenie narodowe zajmuje się środkami, mającemi na celu zapobieżenie temu położeniu rzeczy.

Konstantynopol, 25 *Marca*. Sułtan uda się dnia 27 m. b. w towarzystwie Fuad-Paszy i eskadry składającej się z 8 statków, w podróż do Egiptu. Na pokrycie kosztów podróży, przeznaczono 10 milionów piastrów. Poseł hiszpański p. Comyn, przeznaczony do Londynu, wyjedzie pojutrze celem objęcia swych nowych obowiązków. Natomiast spodziewają się wkrótce przybycia nowego pruskiego posła hr. Brasier St. Simon. Porta zaciągnęła pożyczkę od domu bankowego Oppenheim, wynoszącą milion tureckich liwrów. Prześladowania żydów w Smyrnie, z powodu domniemanego zamordowania dziecka chrześcjańskiego, zostały nareszcie uśmierzone. Celem nadzoru nad administracją, Achmet Wefik udaje się jako komisarz do Azji, a Suhi Bey do Rumelji.

Trjest, 27 *Marca*. Według wiadomości nadesłanych z Aten pod datą 21-go m. b., lord Elliot oświadczył urzędownie, że Anglja nie popiera kandydatury żadnego członka rodziny królewsko-bawarskiej. P. Coroneus został wybrany naczelnikiem gwardji narodowej. Minister wojny podał się do dymisji, lecz dymisja ta nie została przyjętą. Minister spraw zagranicznych opuścił stanowczo swoje urzędowanie; zastępuje go tymczasowo minister sprawiedliwości.

Karlsruhe, 27 *Marca*. *Karlsruher Zeitung* mówi, że pełnomocnik badeński przy konferencji Związku celnego, nie wezmie udziału w rozprawach dotyczących kwestij przekraczających kompetencję konferencij związku celnego, lub nadających tejże konferencji, przez przypuszczenie pełnomocników nie należących do państw związku celnego, obcy charakter. Kwestja dotycząca bliższego połączenia się z Austrją, może być dopiero załatwioną po zabezpieczeniu związku celnego, w naradach ministerjalnych, nie zaś w konferencji związku celnego.

Turyn, 26 *Marca*. W izbie deputowanych toczyły się rozprawy co do projektu prawa o naturalizacji emigrantów włoskich. Minister Peruzzi oświadczył, że liczba emigrantów wspieranych przez rząd, dochodzi do 7,000, a wydatki roczne na tychże wynoszą 3 miljo- [illegible] ogólne rozprawy zostały zakończone. Następnie przy rozprawach szczegółowych artykuł 1-y został przyjęty.

Berlin, 27 *Marca*. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji wojskowej, odczytano nowe pismo gabinetu przeciw p. Vaerst, odpierające powtórnie i z naciskiem projekt dwuletniej służby wojskowej. Pismo to kończy się następującemi słowami: Skrócenie prawne służby wojskowej, według zdania gabinetu i doświadczenia wszystkich narodów i wszystkich czasów, wpłynęłoby nader niekorzystnie na wojskową dzielność armji.—Sądzą, że dzisiejsze posiedzenie będzie ostatnie przed świętami wielkanocnemi.

Aleksandrja, 18 *Marca*. Niazi Bey, pierwszy Wekil Mustafa-Paszy został aresztowany; innych urzędników księcia tego osadzono w Tazoglu. W Kairze także miały miejsce aresztowania. Egipt został podzielony na dwa wielkie zarządy, jeden od morza do Kairu, drugi od Kairu do granic państwa; pierwszy powierzony został Ragheb-Paszy, drugi Abdallah-Paszy.

Londyn, 27 *Marca*. *Morning Post* donosi; mocarstwa opiekuńcze nie sprzeciwiają się kandydaturze księcia Wilhelma Duńskiego, przyjętej przez przewódców greckich. Na cza małoletności księcia, będzie ustanowiona rejencja; — urodził się on dnia 24 grudnia

---

rosyjskich krajów [92]) dowożących broń, żywność i inne potrzeby zabierać [93]); zdobycz wszelką uznając własnością korsarzy, dziesiątą część tylko, i to więcej dla oznaki zwierzchności, jak dla pożytków jakich sobie zachowując. Gorliwi o publiczne dobro i własne w tem upatrujący korzyści, znaleźli się wkrótce mężowie; trzy pierwiastkowo, następnie 12 do 15 okrętów, flagę polską na morzu rozwinęło wspaniale [94]). Książę pruski połączył z niemi swoję flotyllę, z 3 okrętów złożoną [95]). Sierpinek, później zapewne Otto Nanynkes, byli admirałami [96]), Wukasowicz [97]), Genrich i Hansnerker [98]), w liczbie kapitanów.

[92]) Z rękopismu biblioteki Puławskiej 206, którego tytuł: Dyarjusz poselstwa odbytego przez Franc. Krasińskiego, Archidjakona Kaliskiego, Sekretarza Królewskiego, od Zygmunta Augusta do Maksymiliana II Cesarza Rzymskiego w 1566 r. posłanego, s. 108. List miasta Lubeki do Zygmunta Augusta II. Idus Martii 1566. Pozwolił nam Cesarz prowadzić towary do Narwy, niesprawiedliwie tedy nasze okręty zabrać W. K. M. kazałeś.

[93]) Z tegoż rękopi. str. 125. List. K. I. M. do Krasińskiego z Lublina 30 Maja 1566. „Uwiadom Księcia Pomorskiego, że prowadzących z nieprzyjaciołmi handle, straży morskiej kazaliśmy łapać."

[94]) Dan. Gralath Versuch einer Geschichte Danzigs. Königsberg bey Gottlieb Loberecht Hartung 8, 2, Band. s. 120. Stronniczo zawsze dla swoich pisząc, tak mówi: w 1556, kiedy się wszczęła wojna Inflantska, było żądanie, ażeby Gdańsk okręty wojenne dla Króla usposobił. Zostawiono mieszkańcom tamecznym wolną żeglugę, dostawy tylko do Inflant wzbraniać obowiązali się i 15 okrętów mieć w pogotowiu dla Króla przyrzekli 1557 r. Podług naszych zdaje się, że nie było jak 12 okrętów.

Tenże s. 130 w r. 1563: rozkazano Gdańszczanom naczelnika frejbejterów Scherpinga, nietylko wojennemi potrzebami i żywnością wspierać; ale jeszcze 10 kaprów urządzić, mających zabierać do Rosji i Szwecji płynące okręty.

Sprzymierzeńca swego, władcę Danji, wzywał Król polski, ażeby przełożonym floty swej zalecił, polskie i pruskie okręty wspierać w potrzebie. Dla umów z monarchą duńskim, wysłano komisarzy do Sundu. Na zapytanie, czyli będzie flotylla, ktoraby się z duńską połączyła? odpowiedziano: to z wielu względów trudne, lecz szczególnych poddanych skłoniono do uzbrojenia okrętów. Na wniesienie, jeśli Król duński sam uzbroi flotę, czy do połowy kosztów Zygmunt August należeć zechce? przekładano, że lądowe siły nasze, dostateczną równowagę kosztów i korzyści wspólnego działania stanowić będą. Żądał monarcha polski po Duńczykach, ażeby okręty do nieprzyjaciół płynące w Sundzie zatrzymywano [99]). Pomyślny skutek uwieńczył te usiłowania, zabierano okręty francuzkie, angielskie, niderlandzkie, Szwedzkie, lubeckie, a później kiedy z sprzymierzeńcem niegdyś zaszło nieporozumienie i duńskie [100]). Skarżyła się Elżbieta, król duński, zapewnie i inni monarchowie, o zabór swych okrętów; odpowiadał Zygmunt August, że mu wolno odejmować nieprzyjaciołom sposoby wzmacniania się [1]).

[95]) Bock. Leben Albrechts des ältern, admirałem tej floty mianuje Tomasza von Eldingen. Podobieństwo imienia, a nawet przezwiska, które mylnie mogło być napisane, natrąca tę myśl, czy nie był Tomasz Sierpinek czyli Scherpingen dowódcą razem polskiej i Pruskiej floty.

[96]) Patrz odpowiedź w imieniu Królowej Angielskiej na poselstwo Działyńskiego, w przypisach pod lit. H. całkowicie umieszczoną.

[97]) Sigis. Augus. epis. s. 335, list do Króla Duńskiego z Wilna 23 Sierpnia 1563 r. Przezwisko jego tam wyrażone Wyssowicz.

[98]) Powyższa odpowiedź Działyńskiemu.

[99]) Epistolae att. Sig. Aug. s 247, 268, 335.

Niechętnym okiem patrzyli Gdańszczanie na wzrost siły morskiej, nie im, ale królowi polskiemu uległej, swobodnie przypływać, swobodnie odchodzić dozwalali okrętom szwedzkim [2]), a lubo tylu dobrodziejstw od króla doznawali we wszelkich zdarzeniach [3]), i skutecznej dla siebie opieki [4]), poważyli się gwałtownego i hańbiącego ich czynu, dla błachej przyczyny, mimo sprawiedliwość jaką z przestępnych urzędnik królewski chciał wymierzyć, jedenastu frejbejterów ściąć rozkazując. Wyznaczeni dla rozpoznania tej sprawy komisarze: przeciw którym Gdańszczanie wnetże knechty przyjęli, działa na rynek wytoczyli, okrętów kilka z strzelbą urządzili, bramy i ratusz osadzili, we zbroi pogotowiu być miastu kazali, straż we dnie i w nocy na wszystkich miejscach trzymali, trwogi czynili; naostatek bramy przed niemi zawarli i do miasta puścić ich nie chcieli; przetoż komisarze wrócili się precz. Mieszczanie Gdańscy, a zwłaszcza Klefeld, na sejm Lubelski byli pozwani o to, iż komisarzy królewskich nie uczcili, ktemu nowe burdy w mieście wzniecali i frejbejtery sługi królewskie poscinali. Przetoż z tego sejmu byli do Gdańska komisarze naznaczeni i posłani, między którymi ci byli: Stanisław Karnkowski Biskup Kujawski, Jan Sierakowski Wojewoda Łęczycki, herbu Ogończyk, Jan Kostka Gdański, Mikołaj Firlej Wiślicki, Szymon Szubski Inowrocławski, Kasztelani [5]). Michał Fridewald instygator, tak opowiada to zdarzenie: strudzeni morską podróżą, dla schorzałych współbraci chcieli od chłopów kury na targ niosących, kilka ich kupić; gdy nie cierpiąc sług królewskich, nadzwyczajną podawano im cenę, wydarli je. W powstałej stąd bitwie, kilku kmiotków raniono, żadnego przecież śmiertelnie. Magistrat porwał ich z okrętu, gdzie już byli uwięzieni z rozkazu dowódcy i mimo upewnienia komisarzy królewskich, że sprawiedliwość wymierzą, sam osądził, i nazajutrz 11 biegłych żeglarzy, między którymi dwóch ledwie 14 rok zaczynało, z wieńcami różanemi na głowie, urągając się, że Królowi i Rzeczypospolitej Polskiej służyli, ściąć kazał i głowy ich na pal powbijać [6]). Komisarze, a raczej w ich imieniu Stanisław Karnkowski, zdał sprawę na sejmie Warszawskim 1570 roku, w tych słowach: „Przodkowie W. K. M. Gdańszczanom nigdy tego nie pozwalali, aby mogli niezmierzoną mocą-szafować portem i morzem. Kazimierz, pradziad W. K. M., zachował sobie wolny szafunek obojga. Pozwolił im usum portus et maris, duntaxat ad commercia, o czem są przywileje. *(dalszy ciąg nastąpi).*

[100]) Gralath Geschichte Danzigs s. 157 Sigismundi Augusti epistolae s. 335. Zygmunt August donosi Królowi Duńskiemu z Wilna 23 Sierpnia 1563 o zabraniu przez Scherpinga i Wyssowicza 2 Szwedzkich okrętów. Odpowiedź Królowej Elzbiety wyżej przytoczona.

[1]) Swięcki opis starożytnej Polski t. 1 st. 324, Neugebauer.

[2]) Sig. Aug. epistolae str. 237. List do Księcia Pruskiego z Wilna 25 Maja 1563 roku. „Gniewa nas, że Gdańszczanie Szwedzkim okrętom w całości do swego kraju powrócić dozwolili. Tak mało pamiętni dobrodziejstw, tak mało troskliwi o łaskę naszą. Piszemy o to surowo.

[3]) Nie wspominając innych, w czasie tych zatargów nawet, mieli pozwolenie handlu ze Szwecją. Patrz przypis N.

[4]) Sigismundi Augusti epistolae s. 307. List do Króla Angielskiego z Wilna 24 Lipca 1563. Okręty handlowe do Gdańska i w inne strony płynące w Sundzie zatrzymywać każesz i na wojenne uzbrajasz: tamuje to żeglugę, a Gdańszczanie i tak wiele czynią dla wspólnej sprawy."

St. 335, List do Króla Duńskiego z Wilna 23 Sierpnia t. r. „Skarżą się Gdańszczanie że ich zmuszasz do dostawienia jakby z naszej woli dla siebie zbrojnych okrętów, my nawet nad prawo, dawny zwyczaj, lub chęć ich własną, rozkazywać im nie możemy.

Str. 457.... 16 Października do — „Jerzego i Mateusza Gaddów obywateli Gdańskich, okręt zabrany i na wojenny przerobiony, chciej W. K. M. zwrócić.

[5]) Bielski s. 623, 624.

[6]) Accusatio criminalis contra rebelles, tam Elbingenses scilicet quam Gedanenses in Prussia Magistratus per Michaelem Fridewaldum regii officii instigatorem intrepidum. Lublini in generali regni conventu 1569 dii 23 Martii publice proposita. Cracoviae in off. Stan. Scharffenberger 4 opus rarissimum. — Gdzie o wieńcach różanych mówi, dodaje te wyrazy: quod S. R. M. inclitaeque Poloniae coronae militassent.

1845 r. Anglja odstąpi Grecji wyspy Jońskie. Utrzymują, że p. Drouyn de Lhuys zapewnił księcia, iż Francja będzie szczerze popierała jego sprawę.

Madryt, 26 *Marca*. Infant do Juan de Bourbon, który tu przybył incognito, powrócił do Francji. Dziennik *Correspondencia* mówi, że jego podróż nie osiągnęła żadnego rezultatu.

Bukaresl, 26 *Marca*. Gabinet pilnie się zajmuje zmniejszeniem budżetu. Rząd zaciągnął od kapitalistów francuzkich i angielskich pożyczkę 2 miliony funt. st. Dom bankowy Erlanger proponował założenie stowarzyszenia kredytu gruntownego, dom Rodocanachi w Londynie i dom Emden w Paryżu, założenie banku. Kilka stowarzyszeń podało prośby o koncesję na budowę dróg żelaznych.

Londyn, 28 *Marca*. Na kilka interpelacij wniesionych na posiedzeniu izby niższej, lord Palmerston odpowiedział, że skargi rządu waszyngtońskiego, jakoby Anglja nie zachowywała zupełnej neutralności, są bezzasadne; przepisy prawa narodowego są ściśle przestrzegane, a rząd nigdy nie będzie skłoniony do zmiany swej polityki przez stronnicze wrzaski.

Turyn, 27 *Marca*. W izbie deputowanych dziś, po dość żywych rozprawach, wniosek, dotyczący naturalizacji emigrantów, z powodu poprawki proponowanej przez komisję, został cofnięty.

Rzym, 26 *Marca*. Książę Latour d'Auvergne dziś w południe, z całą uroczystością udał się do Watykanu, gdzie był przyjęty przez Papieża, i doręczył mu listy uwierzytelniające go, jako ambasadora Francji przy Stolicy Apostolskiej. Potem odwiedził kardynała Antonellego, grób Apostołów i dziekana Św. Kolegjum.

Londyn, 26 *Marca*. Parowiec *Arabia*, przywiózł wiadomości z Nowego-Jorku z 19-go b. m., według których ciało prawodawcze w New-Jersey, znaczną większością oświadczyło się za pokojem. W dniu 14 rozpoczęło się bombardowanie portu Hudson i zaszła tam zacięta walka. Według raportów skonfederowanych, odnieśli oni tam stanowcze zwycięztwo; raporta związkowych jeszcze nie nadeszły. Wiadomość o zwycięztwie związkowych nad rzeką Jazoo, nie potwierdziła się. — Depesze z Texas donoszą o wzięciu przez francuzów miasta Meksyku; wiadomość tę uważano za przedwczesną.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Onegdajszy dzień był niepogodny, w nocy śnieg obfity padał i pokrył dość grubą warstwą ziemię, z rana do godz. 7-ej śnieg, następnie deszcz do południa; od godziny 1-ej do 3-ej wieczorem deszcz, wieczorem niebo na pół pogodne, lecz mocno zamglone, koło białe otaczało księżyc. Średnia temperatura dnia jest $1\frac{9}{10}$ stopni Réaumura ciepła,—największe ciepło po południu wynosiło 4, największe zimno w nocy $\frac{2}{5}$ stopnia Réaumura. Barometr opadał,—średnia jego wysokość jest 732,76 milimetrów. W nocy i przez dzień cały panował gwałtowny wicher południowo-zachodni i zachodni, między godziną 6-ą a 9-tą wieczorem powietrze uspokoiło się, lecz od godziny 9-ej w. znowu panował mocny wiatr.

— W czoraj przez cały dzień niebo było pochmurne, w nocy padał deszcz, po południu od g. $12\frac{1}{4}$ do g 4 w. deszcz i krupy, o g. 7 w. deszcz z wichrem zachodnim przez kwandrans padał, wieczorem około g. 9 krupy. Temperatura średnia jest: $1\frac{1}{2}$ stop. R.,największe ciepło po południu 3 stop R., najmniejsze w nocy 0 stóp R.; barometr opadał, średnia wysokość jego jest: 727, 40 milimetrów. W nocy panował wiatr zachodni, przez cały dzień takiż wiatr mocny.

— W dniu onegdajszym Stanisław Mościcki, woziwoda, lat 38 wieku liczący, pod Nr. 2842 zamieszkały, z niewiadomej przyczyny przez powieszenie się w stajni życie sobie odebrał.

— W dniu wczorajszym Łukasz Kamiński, wyrobnik garbarski, pod Nr. 2339 zamieszkały, lat 43 wieku liczący, będąc w stanie napiłym, niewiadomo z jakiej przyczyny przez napicie się witryoleju chciał sobie życie odebrać, lecz natychmiast dostrzeżony, po udzieleniu mu zaradczych środków, na dalszą kurację do Szpitala św. Ducha odesłany został.

— W roku zeszłym, było w mieście Warszawie pogorzeli 53, z pomiędzy tych 3 takich, w których zabudowania większemu, a 24 w których średniemu zniszczeniu uległy, 26 prawie w samym zarodzie ugaszone zostały.

— W upłynionym roku, było w Warszawie służących obojej płci 26,292, wyrobników obojej płci 4,033.

— *Nowy sposób ogrzewania bez ognia*. W gazetach Petersburgskich wyczytujemy wiadomość, iż lejtnant floty p. Kłokaczew oraz mechanik-technolog Bielajew, wynaleźli nowego rodzaju piec, ogrzewający się za pośrednictwem dwóch żelaznych żaren, wprowadzonych w szybki ruch. Doświadczenia, dokonywane przez ministerstwo morskie z tym piecem, uwieńczone zostały najpomyślniejszym skutkiem; temperatura przy 200 obrotach na minutę dochodziła do 110° Cel. i stale się utrzymywała, a uszkodzenie żaren w skutku tarcia okazało się tak małoznaczącem, że można będzie używać jednych i tych samych w ciągu lat wielu. Jakkolwiek pomysł zastosowania tarcia do ocieplania nie jest nowy, jednakże wynalazek p. Kłokaczewa zasługuje na baczną uwagę. Piec jego składa się z dwóch żaren żelaznych umieszczonych jedno nad drugiem. Żarnom tym, pomieszczonym w korpusie żelaznym lub murowanym, nadaje się szybki ruch obrotowy za pośrednictwem systematu kół zębatych wprawianych w ruch korbą szczególniejszego urządzenia. W korpusie pieca urządzone są dwa szybry z których jeden wypuszcza gorący prąd powietrza w rury, przechodzące przez pokoje ogrzewać się mające, a drugi służy do wpuszczania świeżego powietrza i cugu. Obecnie w fabryce kotlarskiej Kronsztadzkiej buduje się piec p. Kłokaczewa, z polecenia zarządzającego ministerstwem marynarki, p Krabbe, który bierze szczególny udział w zastosowaniu tego ważnego wynalazku, przedstawiającego możność bezpiecznego ogrzewania fabryk i składów prochu, izb rzemieślniczych i w ogóle wielkich budynków.

— Na tegoroczną międzynarodową wystawę gospodarstwa wiejskiego, odbyć się mającą w Hamburgu, przysłane będą liczne przedmioty nie tylko z całych Niemiec, lecz także z Anglji, Szwecji i Ameryki. Kongres Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej wyznaczył 10,000 dolarów na koszta przewozu tych przedmiotów, oraz 5,000 dolarów jako płacę dla swego specjalnego komisarza wystawy, którego poszle do Hamburga. Dla wystawców austrjackich, wiedeńskie ministerstwo handlu wyjednało u wszystkich towarzystw dróg żelaznych obniżenie kosztów transportu o jeden krajcar od centnara celnego na milę, bez względu na rodzaj przedmiotów, na wystawę posyłanych. W Prusach, kolegium ekonomji krajowej zaprojektowało rządowi dozwolenie przywozu napowrót do monarchji pruskiej, bez opłaty cła, wszystkich przedmiotów, jakie na wystawę posłane zostaną. W Szwecji rząd podejmuje się kosztów transportu wszelkich przedmiotów, jakie szwedzi i norwegczycy na tę wystawę poszlą. Deklaracje co do przedmiotów, na wystawę przysłać się mających, przyjmowane będą tylko do 1-go maja.

— *Norwegja i jej stosunki handlowe*. Najnowsze wykazy urzędowe przedstawiają ciekawe szczegóły, dotyczące teraźniejszych stosunków handlowych Norwegji.— Flota handlowa Norwegji składa się z 5,287 statków mających 665,392 ton objętości, z 34,014 marynarzami, należącymi do osady i obsługi. Okazuje się więc, że, po Francji i Anglji, Norwegja posiada najliczniejszą flotę kupiecką w Europie.— Handel wywozowy Norwegski opiera się na wywozie za granicę ryby suszonej i solonej, śledzi, tłuszczu ze sztokfiszów i innych ryb, żelaza, miedzi, drzewa budulcowego i t. d. Przedmiotami przywozu są głównie mięso wołowe, wieprzowina, sól, mąka, węgiel kamienny, masło, ser, wódka, bawełna oraz towary kolonjalne. — Z tego cośmy wyżej powiedzieli widać, że główny przemysł Norwegji zależy na połowie sztokfiszu i śledzi.

Czytelnikom wiadomo, że Norwegja stanowi wązki pas ziemi, oddzielony od Szwecji łańcuchem gór, a z drugiej strony oblany przez morze północne. Powierzchnia jej zajmuje 5,800 kwadr. mil norwegskich, a ludność wynosi półtora miliona mieszkańców.— Klimat w ogóle jest zdrowy i nie zbyt surowy wzdłuż wybrzeża zachodniego, ale wewnątrz kraju zimniejszy. Porty wybrzeży północnych i zachodnich Norwegji rzadko zamarzają, wschodnich zaś nie są w tak przyjaznych warunkach. — Kraj cały jest bardzo górzysty; punkt najwięcej wzniesiony nie przechodzi 3,000 stop. nad poziom morza. W górach wiele tak zwanych jezior lodowych, doliny zaś są urodzajne, zatoki głębokie, a okolice poprzerzynane jeziorami. Brzegi są skaliste i zasiane mnóstwem wysp tworzących doskonałe przystanie. W górach znajduje się znaczna liczba wodospadów; a na wodospadzie weringfosseńskim woda spada z wysokości 400 stóp.

Naturalnym i najgłówniejszym źródłem dochodu i przemysłu w Norwegji są lasy, kopalnie, połów ryb i żegluga. Przemysł fabryczny znajduje się jeszcze w niemowlęctwie. Oświata narodowa jest przedmiotem ciągłej i gorliwej troskliwości rządu Norwegskiego i pod tym względem Norwegja nie ustępuje krajom najoświeceńszym Europy. — Znakomity kiedyś uniwersytet w Chrystjanji słynie dotychczas. Liczy on około siedmiuset studentów, a profesorowie używają sławy Europejskiej. - W miastach istnieją kollegja, a w każdym okręgu jest szkoła.

Położenie górzyste nie pozwoliło rozwinąć się w kraju rolnictwu. Zdaje się, że tem można objaśnić ciągłe wysiedlanie się Norwegczyków do Ameryki, trwające nieustannie od lat dwudziestu. Zresztą w ostatnich latach rząd przedsięwziął środki dla zapobieżenia złemu.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Z dniem pierwszym kwietnia zaczną wychodzić w Pradze dwa nowe czasopisma polityczne w języku czeskim, mianowicie *Libusza*, pod redakcją p. Donata, i *Prawda*, pod kierunkiem p. Fr. Winklera. To ostatnie pismo, oprócz polityki, poświęcone będzie i literaturze i wychodzić ma dwa razy na miesiąc.

— *Hospodarsky czasopis Olomucky* wychodzić zacznie w kwietniu, nakładem p. Chrystjana Prizy, prezesa towarzystwa filialnego agronomicznego w Ołomuńcu, a pod redakcją p. Jana Demla, sekretarza tegoż towarzystwa.

— *Slowenski Glasnik* ogłasza w trzecim swym numerze tegorocznym następujące konkursa, rozpisane na r. 1863 przez towarzystwo Św. Mohora: a) 100 zł. reń. za najlepszą powieść oryginalną, której treść ma być wziętą ile możności z życia narodowego słoweńców; gdyby zaś nie została nadesłana żadna powieść oryginalna, któraby zasługiwała na powyższe premium, w takim razie 50 zł. reń. przeznaczy się jako nagroda za najlepszy przekład jakiej dobrej powieści, mającej na celu naukę lub zabawę dla ludu lub młodzieży; b) 30 zł. reń, za najlepszy opis z dziedziny historji, jeografji lub życia narodowego (np. życiorys jakiego znakomitego słoweńca, opis podróży i t. d.); c) 30 zł. reń. za najlepszy artykuł z dziedziny nauk przyrodzonych lub gospodarstwa wiejskiego; d) 50 zł. reń, (ofiarowanych na ten cel przez korutańskie towarzystwo dobroczynności) za 5 najlepszych artykułów, któreby kwalifikowały się do umieszczenia w wydawanym przez towarzystwo Św. Mohora kalendarzu na r. 1864; artykuły te mogą być ze sfery bądź dziejów, bądź innych nauk. Rękopisma pomienione mają być nadesłane najpóźniej 1-go czerwca r. b. komitetowi towarzystwa do Cielowca (Klagenfurth).

— Ksiądz Le Gendre, którego *Pamiętniki* w tych czasach zostały wydane w Paryżu, z własnoręcznego rękopismu, był kapłanem normandzkim, a po otrzymaniu godności kanonika Notre-Dame, sekretarzem i powiernikiem p. de Harlay, arcybiskupa paryzkiego. Po śmierci tego ostatniego, takie same obowiązki pełnił on przy jego następcy kardynale de Noailles. Ksiądz Le Gendre odznaczał się roztropnością i sprawiedliwością, doskonale był obeznany z prawem kanonicznem i kościelną juryzdykcją; we wszystkich kwestjach spornych, dotyczących kościoła, w istocie prowadził sprawy archidjecezji paryzkiej przez długi okres religijnych zaburzeń, ze zręcznością normandzkiego prokuratora i ostrożną roztropnością kanonika. Co mówi o wewnętrznych sprawach pałacu arcybiskupiego, tak roznamiejątniających natenczas ludność paryzką, jest bardzo zajmujące, a często nawet zabawne. *Pamiętniki* jego zawierają ciekawe szczegóły o znakomitościach epoki, jak naprzykład o Bossuecie, ojcu Bouhours, Boilleau i t. d. Dzieło to zapełnia ważny brak, jaki istniał w historji Francji z XVII stulecia.

Postrzeżenia we względzie metod używanych po szkołach w Niemczech i Francji w wykładzie przedmiotów filologicznych i historycznych.

(wyciąg ze sprawozdania z podróży)

PRZEZ

Juliana Skupiewskiego.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 68).

Filologja i historja w Uniwersytetach Niemieckich.

Przedmioty filologiczne i historyczne w uniwersytetach niem: wykładają się na wydziale filozoficznym, który również obejmuje matematykę i nauki przyrodzone, a w niektórych uniwersytetach nawet ekonomiczne. Jest to więc wydział, który łączy w sobie odddzielne kategorje nauk, mających pomiędzy sobą więcej różnic niż związku. Atoli wybór pewnych przedmiotów, oprócz wszystkim wspólnej filozofji, lubo zależy od studentów, przecież co do niektórych (fakultetowych właściwych) podług obranego kierunku filologicznego, historycznego lub matematycznego staje się obowiązkowym.

Zresztą, jak w innych przedmiotach, tak i w gałęzi nauk filologicznych i historycznych plan jest mniej więcej urządzony w sposób, aby główniejsze części, historja, archeologja, historja języka i literatury rzymskiej i greckiej, metryka, czytanie i krytyka tekstu, tworzyły w trzechletniej rotacji całość, — aby przeto każdy student w ciągu triennium miał sposobność z niemi się obeznać. Wszelako ponieważ wykłady i studia zupełnie są wolne, profesor więc często bierze do czytania to, nad czem współcześnie lub najszczególniej pracuje, czyniąc swoje prelekcje ciągłem odbiciem, prawie historją własnych studjów Przyjęta przeto w zasadzie trzechletnia rotacja kursów nie zawsze wyczerpuje wszystkie części. Za to gdy w studjach akademicznych głównie idzie o wskazanie źródeł i pomocy naukowych i umiejętnego z nich korzystania, wiele się więc pozostawia samodzielnej domowej pracy uczniów, słuchaniu nietylko obowiązkowych kollegiów, ale też i innych, przy użyciu wiadomych dzieł najlepszych [1]). Profesorowie zwykle z karty czytają, rzadko który jak Droysen historję w Berlinie i Michelet filozofję - z pamięci, posiłkując się notatką. Objaśnianie autorów, najczęściej po niemiecku, poprzedzane jest zawszę obszernym wykładem historycznego stanowiska i znaczenia dzieła, wiadomościami o życiu autora, historją samego tekstu, ściągającemi się doń kwestjami krytycznemi, przeglądem i porównaniem wszelkich w tej mierze prac dotychczasowych. Tak wykładają w Berlinie Haupt, Friedrichs i Massmann, w Lipsku Westermann i Curtius. Podobne ekskursje zajmują najwięcej czasu, tak iż w połowie prawie semestru nie można się doczekać zastosowania ich i sprawdzenia na samym autorze przez interpretację, kommentowanie, zestawianie miejsc, objaśnienia historyczne i estetyczne. Wogóle uważa się filologja klasyczna nie za cel sama dla siebie, lecz za podstawę i środek do pojęć i prac samodzielnych w dziedzinie językoznawstwa, sztuki i historji, — i przynajmniej o tyle za przedmiot realnych korzyści co i studiów formalnych. Łączy się ona obecnie z gramatyką porównawczą; na czem gdy pewna część młodzieży poświęcającej się filologji, garnie się do wykładanego wszędzie sanskrytu,języków semityckich i t. d., budują się nadzieje coraz skuteczniejszych poszukiwań i coraz większego rozszerzenia widoków humanizmu i dziejów powszechnych. Widoczna, iż taki rozmiar przybrać i w taki sposób traktowaną być może filologja tam tylko, gdzie w gimnazjach nabywa się gruntowna znajomość łaciny i greczyzny, o uczeniu których w uniwersytetach nie ma więc mowy, i gdzie stara organizacja fakultetów bez przeszkody się rozwija i przybytkiem coraz nowych katedr i docentur uzupełnia. Odzamiłowania więc nauki zależy wybór kollegiów, których w żadnej gałęzi filologji i historji nie braknie, i w tym względzie szczególniej w Berlinie, albo też przejeżdżając, jak jest we zwyczaju, z jednego uniwersytetu do drugiego na semestra, młodzież zdolniejsza i pilniejsza ma obszerne pole pracy, — czy kto chce słuchać jednego czy naraz dwóch i więcej klasyków [2]), czy się pragnie zajmować gramatyką porównawczą [3]), sanskrytem [4]), językiem zendskim [5]), semityckiemi [6]), sławiańskiemi [7]), gotyckim i starogermańskim [8]), metryką [9]), mythologją porównawczą [10]), historją [11]), historją literatury [12]), sztuką czytania rękopismów [13]), epigrafiką [14]), hieroglifiką i archeologją Egiptu [15]), i narodów klasycznych, [16]), stylistyką, retoryką i poetyką [17]) i t. d. Większość jednak studentów poprzestaje na kursach obowiązkowych, wybierając z pomiędzy przedmiotów fakultetu takie, których w ciągu sześciu semestrów pod zagrożeniem nieprzypuszczenia do doktoryzacji lub egzaminu urzędowego wysłuchać winna. Dla filologów i historyków do liczby takich należą (prócz wspólnej dla wszystkich wydziałów filozofji) literatura i starożytności greckie i rzymskie, tudzież historja. Ztąd ponieważ kursa (collegia) dzielą się na *privati* płatne, *publica* bezpłatne i *privatissima* domowe, a z płatnych czyli privata każdy obowiązany jest wziąć na semestr przynajmniej dwie inskrypcje, przeto bierze je zwykle od profesorów zwyczajnych, którzy sami są zarazem egzaminatorami na stopień doktora. Ci mają najwięcej słuchaczów. Ale i innych profesorów privata bywają uczęszczane o ile mają wziętość, albo o ile traktują części przedmiotów obowiązkowych, o których zwyczajny profesor nie czyta.

[1]) Gdy zwłaszcza nie zbywa na doborze. Z pomiędzy nich najwięcej mają wziętości: 1o *Dzieła, z których się złoży cały kurs historji*, a) do Historji Wschodu i Grecji, Duncker Geschichte des Alterthums, 4 Bde, Berlin $185\frac{5}{7}$ tal. 12 srgr. 10 (I i II tom wyszły w 2m wydaniu);Curtius,Griechische Geschichte, 2 Bde, Berlin 1858—1861 tal. 2 srgr. 21; b) do Historji Rzymu,Mommsen Römische Geschichte 3e Aufl. 3 Bde, Berlin 1861 tal. $4\frac{1}{2}$; c) do Historji średniej, Leo, Geschichte des Mittelalters, tworzy II tom jego Universalgeschichte,Halle 1851, tal 2 srgr. $18\frac{3}{4}$; d) do Historji nowej, Raumer Geschichte Europas seit dem Ende des 15 Jahrhunderts Bd. 1—8 Leipzig 1832—50 tal. 24 srgr. 13,—Schlosser Gesch. des 18 Jahrhunderts Bd I—V 1855—61 Leipzig tal $13\frac{1}{6}$,—Gervinus Gesch. des 19 Jahrhunderts Bd. I—V 1855 — 61 Leipzig tal $13\frac{1}{6}$. Nadto do całej historji, Leo Lehrbuch der Universalgeschichte,3te Aufl. 4 Bde, Halle 1849 — 56 tal. $13\frac{2}{3}$,—Dittmar Gesch. der Welt vor und nach Christus, 6 Bde 1860 – 61 Heidelberg, Lieferung po 12 srgr., Schlosser Geschichte des Alterthums in Zusammenhängenden Erzählungen 9 tomów,—takaż sama des Mittelalters 7 tomów, i des neueren Zeit 10 tomów;—tegoż Weltgeschichte für das deutsche Volk bearb. v. Kierz 18 tomów. 2o *Dzieła do pojedyńczych części historji*, Droysen, Geschichte Aleksander des Gr. I,—tegoż Gesch. des Hellenismus 2 tomy,—tegoż Geschichte der preussischen Politik (dotąd wyszło 3 tomy); Ranke (Leop.) Deutsche Geschichte im Zeitalter der Reformation, 3 Ausg. 5 Bde, Berlin 1852 tal. $7\frac{1}{2}$,—tegoż Fürsten und Völker von Süd-Europa im 16 und 17 Jahrh. 4 Bde Berlin 1854—57,tal.12,—tegoż Französiche Gesch. vornehmlich im 16 und 17 Jahrh. 5 Bde Stuttgart 1852—61 tal. 15; tegoż Englische Gesch. 3 Bde Berlin 1859—61 tal. 11; Zinkeisen Gesch. des Osmanischen Reiches 6 Bde, Gotha 1840—60, tal. 23 srgr. 14; Raumer (Friedr.) Gesch. der Hohenstaufen 3e Aufl. 6 Bde Leipzig 1857 — 59 tal. 6.; Assmann Gesch. des Mittelalters, ale jest i starożytna i średnia; Curtius, Geschichte Griechenlands; Peters, Römische Geschichte 3 tomy,Niebuhr Vorträge über die Röm. Geschichte, Bonn 1847 wyd. Iseler; Wachsmuth Geschichte der Parteistellungen 3 tomy 1853; Hoech Gesch. der Röm. Kaiser 3 tomy 3o *Dzieła traktujące o filologji, starożytnościach, historji literatury starożytnej i historji filozofji i sztuki:* Schleicher, Compendium der vergleichenden Grammatik der indogermanischen Sprachen in 2 Th. Bd. 1, Weimar 1861 tal. 2; tegoż Sprachvergleichende Untersuchungen 2 Bde, Bonn 1848 — 50 tal $2\frac{5}{6}$; Schaaff (Ludw.) Encyklpedie der klassischen Alterthumskunde,5te Aufl. Magdeb. 1849—57 (składa się z części I-ej Horrmanna Leitfaden zur Geschichte der griech. Literatur 20 srgr. 1849, tegoż, oddziału 2o części I Leitf. z Gesch. der röm Lit. 1851—15 srgr.; części II odd I Schwalbe Handbuch der griech. Antiquitäten I Halle 1857 tal 1 srgr. 10, części II odd. II Krahner, Römische Antiquitäten 1857, tal. 1 srgr. 10); do tego zbioru w wydaniu 4em należą Mythologie der Griechen und Römer 1839 tal $1\frac{1}{3}$ i Archaeologie der Griechen und Römer 1839, 20 srgr.; Bernhardy, Grundriss der römischen Literatur 4 Bearb. 2 Abth. Braunschweig 1861 tal. 4 srgr. 8; tegoż Grundriss der griechischen Literatur, 3e Bearbeitung Halle 1861 tal 9 srgr $7\frac{1}{2}$; Müller (Karl Otfried) Gesch. der griech. Literatur bis auf das Zeitalter Alexanders, 2e Ausg. 2 Bde Breslau 1857, tal $3\frac{5}{6}$. Becker (Wilh. Adolf) Handbuch der röm. Alterthümer fortgesetzt von Marquardt, Leipzig 1843 — 54, 3 Bde tal. 14 srgr. $17\frac{1}{2}$; Schömann Griechische Alterthümer Bd I 2te Aufl. 1861 tal. $1\frac{1}{3}$ Bd II 1859 tal $1\frac{1}{5}$, Berlin Weidmann'sche Büchhandlung; Kugler Handbuch der Kunstgeschichte 4 Aufl. bearb. v. Lubke 2 Bde Stuttgart 1861 tal. $7\frac{1}{3}$; Schwegler, Geschichte der Philosophie im Umriss, 4te Aufl.herausg. v.Köstlin Stuttgart 1860 tal. $1\frac{4}{5}$. 4o *Edycje autorów* Homeri Ilias et Odyssea ex recogn.Bekkeri 1843 tal. $3\frac{1}{3}$; Herodotus ex recogn. Bekkeri Berolini 1845 tal. $1\frac{1}{6}$; Sophoclis tragoedias edidit C. G. A. Erfurth cum adnotationibus G. Hermanni 7 vol 8o Leipzig 1822—40 tal $7\frac{1}{3}$; Thomae Stanlei Commentarius in Aeschyli tragoedias ex schedis auctoris mss. multo auctior ab Sam. Butlero ed. acced.; Caroli Reisigii emendationes in Prometheum vol. Im; 2gi zaś volumen zawiera Frid. Lud. Abreschii Animadversionum ad Aeschylum libri III curavit Fr. Ritschelius, a obadwa tomy noszą ogólny tytuł Apparatus criticus et exeget. in Aeschyli tragoedias Halae 1832 tal. $4\frac{1}{2}$; AeschyliPerseus cum scholiis Mediceis in usum praelectionum curavit A. Meinecke Berolini 1853 $\frac{1}{2}$ tal., i takiż Promotheus $\frac{1}{2}$ tal. Nadto Weidmanna edycje: Aeschylus ex rec. Hermanni 2 vol. 5 tal.,Bionis et Moschi carmina Hermannus 24 srg.;Euripidis tragoediae cum notis Hermanni 9 tal. Z łacińskich Virgilius Wagnera 5 vol. Leipzig 1830—1841 tal. 8; Horatius Dillenburgera Bonn1860 tal. $1\frac{2}{3}$, Horatius Peerlhampa; Weidmanowska edycja przez Haupta i Sauppe,Horatius Flaccus ex recens. Richardi Bentleii 2 vol. 4 tal. Horatius Wilh. Dillenburger Ed III Bonnae 1854. „Horatius. Richter, Berlin. M. T. Ciceronis in philosophiam ejusque partis merita.

[2]) W ostatnim semestrze roku $186\frac{1}{2}$ czytali w Berlinie: Haupt Eschyla, Friedrichs Pindara, Bekker Aeschynesa, Haupt Horacjusza Satyry, Mullach Tacyta Annales, Geppert Plauta, Massmann Tacyta Germania, Burgsch Herodota; w Wrocławiu Rossbach Homera, Westhpal Platona, Bernays Arystotelesa, Lübbert Cycerona i Apolloniusza Dysc., Haase Sofoklesa. [3]) Bopp i Weber w Berlinie, Stenzler w Wrocławiu. [4]) ciż sami. [5]) W Berlinie Weber. [6]) W Berl. Roediger, Haarbrücker, Dieterici, Benary, Petermann; w Wrocławiu Schmoelders, Magnus. [7]) Cybulski w Wrocławiu. [8]) W Berlinie Schott. [9]) W Berlinie Boeckh;w Wrocławiu Rossbach. [10]) W Berl. Steinthal. [11]) W Berlinie Droysen, Ranke, Raumer, Köpke; w Wrocławiu Roepell, Jungmann, Cauer, Grünhagen. [12]) W Berl. Gosche, Geppert; w Wrocławiu Rossbach, Karow. [13]) w Berlinie Massmann. [14]) tamże Hübner. [15]) tamże Lepsius, Brugsch. [16]) W Berl. Maercher, Guht, Gerhard. [17]) tamże Steinthal, Maercher, Hotho.

Ponieważ egzamina pośrednie pomiędzy kursami w uniwersytetach niemieckich nie praktykują się, a przy wolności studiów formalna strona filologji tylko wybrańców pociągać może, przeto aby takich przysporzyć, z pomiędzy nich nauczycieli gimnazjów przysposobić, pewną kontrolę nad pracami ich filologicznemi i historycznemi prowadzić i zapewnić im ciągłą wprawę w tych przedmiotach, urządzone są przy uniwersytotach *Seminarja pedagogiczne*. Seminarja te zwykle ograniczają się na filologji i nazywają się też *Seminarja philologica*, co samo już określa tendencję gimnazjów, dla których są przeznaczone. W Berlinie i przy innych uniwersytetach pruskich znajdują się także *seminaria historyczne*, a najrzadziej, ulegając głosom odzywającym się za naukami matematycznemi poustanawiano i *seminaria matematyczne*. Seminarjum filologiczne, jak i inne, jeżeli się gdzie znajduje, ma organizację nader prostą. Pensjonatu ani stypendjów dla seminarystów nie ma, lecz mający zamiar zostać nauczycielami gimnazjów są równymi innym studentami, chodzącymi na lekcje (collegia) swoim kosztem. Ale seminaryści mają tę korzyść, że po za ogólnym planem słuchają oddzielnych dla siebie lekcij pedagogicznych, które im dają trzy razy tygodniowo, w zwyczajnych auditoriach uniwersytetu, przeznaczeni na to profesorowie, nazywający się się z tego tytułu dyrektorami seminarjów. Takimi dla seminarjum filologicznego są w Berlinie Boeckh i Haupt, w Wrocławiu Haase i Rossbach, dający po trzy konferencje tygodniowo. Zresztą seminaryści (sodales) materjalnej pomocy żadnej nie otrzymują, chyba czasem szczupłe jednorazowe zasiłki (50 tal.) za celujące rozprawy w języku łacińskim. Z trzech konferencij w tygodniu dwie idą na czytanie autorów, a jedna na rozprawy w języku łacińskim. Te ostatnie urządzają się według prawideł następujących: 1) Tylko członkowie seminarjum (sodales) biorą w nich udział. 2) Wybór tematu jest wolny. 3) Robota z kolei przypaść mająca musi być przedstawiona dyrektorowi na trzy tygodnie przed konferencją, poczem przeczytana przez członków zostaje autorowi zwrócona. 4) Z pomiędzy członków dyrektor w porozumieniu z przedstawiającym rozprawę, wybiera dwóch oponentów; inni z obowiązku nie są oponentami. 5) Na każdej takiej konferencji ogłasza się przedmiot do dalszej rozprawy. 6) Jeżeli dla ważnych powodów niema w ciągu tygodnia rozprawy, konferencja przeznacza się na kwestje dotyczące trudności, jakie każdemu z członków zdarza się w studjach napotkać. 7) Rozprawy składają się w aktach z protokółami konferencji, a lepsze nawet podają się do druku.

Tak proste urządzenie seminariów pociąga za sobą prawie nic nieznaczące koszta.

Udział w seminarium nie uwalnia członków od składania, po odbytem triennium akademicznem, egzaminu urzędowego na nauczyciela (Staatsprüfung), i to pomimo stopnia doktora, który jakkolwiek nadaje prawo do habilitacji przy uniwersytecie, przecież do otrzymania posady nauczyciela gimnazjum i prawa nie nadaje i nie jest potrzebny.

(dalszy ciąg nastąpi.)

TEATRA w WARSZAWIE.

(do 2-go Święta Wielkiejnocy, widowiska w Wielkim Teatrze dane nie będą).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 28 marca

Monety.	żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie.	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Papiery.				
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)	89	02	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.	14	94	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.	114	75	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.	—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100	90	75	90	25
ditto 500	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	—	—	79	—
Weksle.				
Berlin 100 Tal. 2 M.	98	25	98	10
„ 100 Tal k. t.	—	—	—	—
Gdańsk 100 Tal. 2 M.	—	—	—	—
„ 100 Tal k. t.	—	—	—	—
Hamburg 300 BMk. 2 M.	150	45	—	—
Londyna 1 Ft. St 3 M.	6	64	—	—
Moskwa 100 Rs. 1 M.	99	25	99	—
Petersburg 100 Rs. 1 M.	99	50	—	—
„ 100 Rs. k. t.	—	—	—	—
Paryż 300 Fr. 2 M.	79	50	—	—
„ 300 Fr 1 M.	—	—	—	—
Wiedeń 150 Złr. 2 M.	87	75	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb rs. 1 k. $97\frac{7}{9}$
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 16

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 28 marca.

	żądają	płacą
5% Pożyczka Rosyjska	—	89
6% „ „		$96\frac{3}{8}$
Obligacje Skarbowe 4%	--	$83\frac{3}{8}$
Listy zastawne 4%	—	$90\frac{1}{2}$
Bilety Banku Rosyjskiego		$91\frac{1}{8}$
Weksle na Warszawę		$91\frac{1}{8}$
„ Petersburg 3 tygodniowy		$101\frac{1}{8}$
„ Londyn 3 miesięczny		$621\frac{1}{8}$
„ Paryż 2 „	--	$80\frac{1}{12}$
„ Hamburg 2 „		$115\frac{3}{8}$
„ Wiedeń 2 „	—	89
Żyto na targu	—	$44\frac{1}{4}$
„ na dostawę późniejszą	—	$43\frac{5}{8}$
z Paryża.		
Renta 3% bez kuponu	—	69 70
Akcje kredytu ruchomego		13 23

Liverpool, 26 *Marca*. Dziś sprzedano 12,000 wańtuchów bawełny; ceny od wczoraj nie uległy zmianie. W ciągu tygodnia sprzedano 35,620 wańtuchów; Middling Orleans 22 Upland 21.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 1245) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż nadesłane drogą urzędową akta zejścia 89 osób za granicą zmarłych, a mianowicie:

1. Balla Kajetana oficera b. Wojsk Polskich rodem z Warszawy, w wieku lat 51, dnia 19 Października 1859 roku, w mieście Wersalu.

2. Cieślakiewicza Konstantego urzędnika, rodem z Warszawy, w wieku lat 46, dnia 6 Października 1858 roku, w mieście Marsylii.

3. Domańskiego Stanisława żołnierza, rodem ze wsi Paski, w wieku lat 31, dnia 23 Października 1859 roku, w Algierze.

4. Grottemanna Samy żołnierza, rodem z Warszawy, w wieku lat 28, dnia 19 Października 1856 roku w szpitalu wojkowym w Sidi Bel Abbés w Algierze.

5. Gelińskiego Pawła robotnika przy drodze żelaznej, rodem z Warszawy, w wieku lat 65, dnia 18 Września 1856 roku, w mieście Roanne w Departamencie Loire.

6. Gerskiego Macieja gremplarza wełny, rodem z Warszawy, w wieku lat 44, dnia 25 Lipca 1857 r., w mieście Angers w Departamencie Maine et Loire.

7. Kalinowskiego Karola urzędnika, rodem z Warszawy, w wieku lat 47, dnia 25 Czerwca 1857 r., w Paryżu.

8 Linowskiego Jana Chrzciciela puszkarza, rodem z Warszawy, w wieku lat 62, dnia 13 Września 1857 r., w Paryżu.

9. Linowskiego Konstantego pułkownika Wojsk Belgijskich, rodem z Warszawy, w wieku lat 52, dnia 8 Września 1858 r., w Paryżu.

10. Mileskiego Jana kolonisty, rodem z Warszawy, w wieku lat 35, dnia 18 Grudnia 1857 r., w szpitalu Wojskowym w Sidi-Bel-Abbés, w Algierze.

11. Paluszkiewicza Ignacego, rodem ze wsi Przybyszowa, w wieku lat 50, dnia 20 Lipca 1862 r., w mieście Tarbes w Depertamencie Hautes-Pyrénées.

12. Szepanowskiego Baltazara, rodem z Warszawy, w wieku lat 52, dnia 9 Stycznia 1858 r. w mieście Narbonne w Departamencie de l'Aude.

13. Szczenieckiego Jana, rodem z Warszawy, w wieku lat 63, dnia 14 Września 1859 r., w mieście Chantelle w Deparcamencic Alliér.

14. Wieczerskiego Marcina, oficera b Wojsk Polskich, rodem z Warszawy, w wieku lat 70, dnia 9 Maja 1857 r. w mieście Beauvais w Departamencie de l'Oise.

15. Wnorowskiej Marji, z domu Puchalskiej, rodem z Warszawy, w wieku lat 42, dnia 13 Czerwca 1858 r., w Paryżu.

16 Wolskiej Konstancji Kazimiry, rodem z Powązek pod Warszawą, w wieku lat 82, dnia 20 Lutego 1860 r., w Paryżu.

17. Zaydlera Franciszka szewca, rodem z Łowicza, w wieku lat 60, dnia 11 Listopada 1857r. w mieście Echire w Departamencie des Deux-Sevres

18. Zakomelskiego-Mellera, rodem z Warszawy, w wieku lat 52, dnia 29 Lutego 1860 r. w mieście Konstantynopolu, Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

19. Biernackiego Alojzego b. Posła, rodem ze wsi Sulisławice, w wieku lat 79, dnia 8 Września 1854 r. w Paryżu.

20. Grabowskiego Pobóg Stanisława Aleksandra doktora medycyny, rodem z dóbr Grabowo i Jamki, w wieku lat 49, dnia 15 Sierpnia 1857 r. w Paryżu.

21. Skrzyneckiego Antoniego, rodem ze wsi Cieśle, w wieku lat 62, dnia 8 Maja 1858 roku w mieście Fours w Departameneie Nievres.

22 Tomczyńskiego Alberta wyrobnika, rodem z Kalisza, w wieku lat 49 dnia 29 Lipca 1857 r. w Mieście Metz w Departamencie Moselle.

Prokuratowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.

23. Cieślickiego Bartłomieja żołnierza, rodem ze wsi Długosz, w wieku lat 34, dnia 26 Kwietnia 1860 r. w szpitalu wojskowym w Sidi-Bel Abbés w Algierze

24. Grotthuza Eustachego pułkownika b. Wojsk Polskich, rodem z Radomia, w wieku lat 63, dnia 12 Lipca 1858 r. w Paryżu.

25. Huppe Ludwika oficera b. Wojsk Polskich, rodem ze wsi Wallorz, w wieku łat 71, dnia 22 Lutego 1858 r. w mieście Treveray w Departamencie Meuse.

Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Radomiu.

26. Hagensa Jana zegarmistrza, rodem z Pilicy w wieku lat 63, dnia 12 Lutego 1858 r. w mieście Morez w Departcmencie Jura.

27. Rewelskiego Henryka Jana Michała rolnika rodem z Kaliny, w wieku lat 69, dnia 21 Czerwca 1853 r., w mieście Liehe w Departamencie Sarthe.

28 Zwierkowskiego Walentego, rodem z Drochlina, w wieku lat 65, dnia 14 Grudnia 1859 r., w Paryzu.

Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kielcach.

29. Góreckiego Antoniego majora b. Wojsk Polskich, rodem z Lublina, w wieku lat 69, dnia 27 Kwietnia 1858 r., w mieście Batignolles-Monceaux w Departamencie Sekwany.

30. Ogórka Macieja żołnierza, rodem ze wsi Samoklęski, w wieku lat 36, dnia 15 Maja 1857 r., w szpitalu wojskowym w Saint Denis du Sig w Algierze.

31. Zarzeckiego Wincentego oficera b. wojsk Polskich, rodem z Zamojścia, w wieku lat 55 Dnia 19 Lipca 1857 r. w mieście Tarbes w Departamencie Hautes-Pyrénées.

Prokuratorowi Krolewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie.

32. Kilinowskiego Michała, rodem z Siedlec, w wieku lat 49, dnia 31 Grudnia 1857 r w mieście Roszelli w Departamencie Charente-Infericur.

33. Szlabowskiego Jana Hrabiego kapitalisty rodem z Opola wieku lat 81, dnia 3 Kwietnia 1858 r. w Paryżu.

34. Zienkiewicza Leona Oficera b. wojsk Polskich rodem z Biały, w wieku lat 74 dnia 13 Sierpnia 1857 w mieście Ludc w Departamancie Sarthe, Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach.

35. Skarzyńskiego Franciszka rodem ze wsi Skarzyna, wieku lat 67, dnia 18 Listopada 1857 r. w mieście Raon L'Etappe w Departamencie Vosges, Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Płocku.

36. Kohna Abrachama lokaja, rodem z Suwałk w wieku lat 19, dnia 15 Czerwca 1858 r w mieście Libourne w Departamencie de la Gironde.

37. Roubès Franciszka Oficera b. Wojsk Polskich, rodem z Augustowa, w wieku lat 75 dnia 18 Września 1857 r. w mieście Aurillac w Departamencie du Cantal, Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach

38. Ambrożewicza Józefa w wieku lat 63 dnia 17 Maja 1858 r. w mieście Figeac w Departamencie du Lot.

39. Bortkiewicza Adolfa doktora medycyny w wieku lat 42, d. 1 Grudnia 1857 r. w m. Commercy w Departamencie Meuse.

40. Boruty Jana wyrobnika, w wieku lat 72, d. 9 Maja 1857 r. w m. Angoulême w Departamencie de la Charente.

41. Badowskiego Józefa krawca, w wieku lat 58, d. 7 Czerwca 1856 r. w Paryżu.

42. Bucheskiej Marji-Anny-Tekli gospodyni w wieku lat 79 d. 12 Stycznia 1858 r. w m. Saint-Omer w Departamencie Pas de-Calais.

43. Buchabskiego Franciszka, wyrobnika, dnia 17 Marca 1860 r. w Szpitalu Wojskowym w Mascara.

44. Brzozowskiego Wiktora, w wieku lat 49 d. 28 Stycznia 1860 r. w m. Moulins w Departamencie l' Allier,

45. Chutz Fryderyka blacharza, w wieku lat 55 d. 27 Sierpnia 1857 r. w mieście Mastaganem w Algierze.

46. Drażewskiego Jana, wyrobnika, w wieku lat 26, d. 8 Grudnia 1857 r. w Szpitalu Wojskowym w Colcatz w Algierze.

47. Daniela Macieja kupca, w wieku lat 69 d. 22 Lutego 1860 r. w m. Poissy w Departamencie Seine-et Oise.

48. Gromczyńskiego Józefa Rachmistrza w wieku lat 48, dnia 9 Listopada 1857 r. w Paryżu.

49. Gajewskiego Stanisława-Leonarda, w wieku lat 48, dnia 19 Czerwca 1857 r w m. Gentilly w Departamencie Sekwany.

50. Grinberga Julka żołnierza, w wieku lat 29 dnia 29 Lipca 1857 r. w Szpitalu Wojskowym w Sig, w Algierze.

51. Gierasińskiego Karola Strażnika, w wieku lat 50, d. 29 Stycznia 1858 r. w Szpitalu Wojsk. w Dey, w Algierze.

52. Karpińskiego Wincentego Pisarza, w wieku lat 55, d. 3 Grudnia 1857 r. w m. Saint-Maurice w Departamencie Sekwany.

53. Korotkiewicza Jana oficera b. Wojsk Polskich, w wieku lat 63, d. 3 Września 1857 r. w mieście Saint-Pourcain sur Allier w Departamencie Allier.

54. Korylskiego Ludmiła w wieku lat 63 d. 4 Czerwca 1857 r. w Paryżu.

55. Kendzierskiego Kazimierza w wieku lat 64 d. 3 Września 1858 r. w m. Verneuil w Departamencie Eure.

56. Kordeckiego Ludwika Profesora języków, w wieku lat 29 dnia 10 Lipca 1858 r. w mieście Batignolles-Monceaux, w Departamencie Sekwany.

57. Krzywińskiego Teofila urzędnika w wieku lat 55, d. 13 Stycznia 1858 r. w m. Lauterbourg w Departamencie Bar-Rhin.

58. Kobylińskiego Franciszka kapitana b. Wojsk Polskich, w wieku lat 64 dnia 7 Stycznia 1858 r. w m. Meaux w Departamencie Seine-et Marne.

59. Krzywkowskiego Henryka majora b. Wojsk Polskich, w wieku lat 81 d. 14 Września 1857 r. w m. Caen w Departamencie du Calvados.

60. Kozłowskiego Józefa, Dentysty, w wieku lat 52, d. 2 Sierpnia 1859 r. w m. d'Yzeure w Departamencie Allièr.

61. Lejby Izaaka żołnierza, w wieku lat 33, d. 24 Lipca 1858 r. w Szpitalu Wojskowym w Sidi-Bel-Abbès, w Algierze.

62. Lebedyńskiej Natalii córki wyrobnika, w wieku lat 14 dnia 17 Kwietnia 1860 r. w Paryżu.

63. Magnuszewskiego Stanisława konduktora dróg i mostów, w wieku lat 42, dnia 7 Stycznia 1850 r. w Tuluzie.

64. Mikobolskiego Ejzyka, żołnierza, w wieku lat 25, d. 3 Lipca 1857 r. w Szpitalu garnizonowym w Solk el-Arba w Algierze.

65. Mioduszewskiego Karola Inżyniera, w wieku lat 49, dnia 6 Grudnia 1857 r. w mieście Lyonie.

66. Mouficbe Vidousse, grabarza w wieku lat 57, d. 31 Grudnia 1857 r. w m. Langres w Departamencie Haute-Marne.

67. Marszewskiego Józefa w wieku lat 58, d. 27 Maja 1858 r. w Paryżu.

68. Moczyńskiego Piotra z b. Wojska Polskiego, w wieku lat 65, d. 25 Lutego 1860 r. w m Orleanie.

69. Nagórniczewskiego Jakóba kapitana b. Wojsk Polskich w wieku lat 71, dnia 30 Marca 1858 r. w m. Vierzon w Departamencie Cher.

70. Peccio Antoniego, krawca, w wieku lat 59, d. 24 Pazdziernika 1857 r. w m. Lanzac w Departamencie Lot.

71. Prochorow Jana, wyrobnika, w wieku lat 39, d. 16 Grudnia 1857 r. w Szpitalu Wojskowym w Bone, w Algierze.

72. Przybylskiego Piotra urzędnika w wieku lat 60, d. 6 Maja 1858 r. w m. Arbois w Departamencie Jura.

73. Pawłowskiego Grzegorza, w wieku lat 86, d. 16 Stycznia 1860 r. w m. Chateau-la Vallière w Departamencie Indre et Loire.

74. Rutkowskiego Franciszka, żołnierza, w wieku lat 29, d. 6 Marca 1860 r. w Szpitalu Wojskowym w Sidi Bel-Abbès w Algierze.

75. Rittera Ferdynanda, w wieku lat 29, d. 8 Stycznia 1860 r. w Paryżu.

76. Swiejkowskiego Michała w wieku lat 50 d. 26 Listopada 1857 r. w Paryżu.

77. Simona Józefa palacza wapna, w wieku lat 66, d. 11 Lipca 1858 r. w Paryżu.

78. Strzeleckiego Walentego, w wieku lat 69, d. 25 Grudnia 1857 r. w m. Niort w Depatamencie Deux-Sevres.

79. Sucheckiego Tomasza, ucznia medycyny, w wieku lat 48, d. 8 Stycznia 1858 r w mieście Montpellier w Departamencie Herault.

80. Szempfera Donata w wieku lat 61, d. 23 Lipca 1857 r. w m. Gaguenau w Departamencie, Bas Rihn.

81. Sławińskiego Józefa, w wieku lat 44, dnia 13 Pazdziernika 1857 r. w m. D'auch w Departamencie Gers.

82. Starowolskiego Franciszka kapitana, w wieku lat 58, d. 17 Stycznia 1860 r. w Paryżu.

83. Tyszkiewicza Tadeusza Hr. Jenerała b. Wojsk Polskich, w wieku lat 69, d. 13 Kwietnia 1852 r. w Paryżu.

84. Urniaza Józefa. z b. Wojska Polskiego, w wieku lat 72, dnia 21 Stycznia 1858 r. w Paryżu.

85. Ullowicza Hilarego, w wieku lat 52, d. 10 Grudnia 1859 r. w Paryżu.

86. Wierzbińskiego Władysława, urzędnika, w wieku lat 51 d. 26 Września 1857 r. w m. Villefranche w Departamencie l'Aveyron.

87. Wyczałkowskiego Feliksa, oficera b. Wojsk Polskich, w wieku lat 44, d. 5 Maja 1858 r. w mieście Poiliers w Departamentach de'la Vienne.

88. Wieczorka Antoniego, żołnierza, w wieku lat 33, d. 29 Pazdziernika 1859 r. w Szpitalu Wojskowym 12 Dywizji w Algierze,

89. Witkiewicza Zygmunta lakiernika, w wieku lat 55, d. 6 Stycznia 1860 r. w Paryżu.

Archiwum Głównemu Królestwa, do zachowania i stron interesowanych użytku, jednocześnie przesłane zostały.

Warszawa d. 25 Stycznie (6 Lutego) 1863 r.

z upoważnienia,
za Dyrektora Kancelarji, I. Ciesielski.

(N. D. 1317) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż nadesłany drogą urzędową akt zejścia Zygmunta Kiełczewskiego studenta, rodem z Gubernii Lubelskiej, w d. 13 Lipca 1861 roku w wieku lat 20 w mieście Liége w Belgii zmarłego, przesłała Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie do odpowiedniego przepisom prawa postąpienia.

Warszawa dnia 7 (19) Lutego 1863 r.
z upow. za Dyrektora Kancelarji,
I. Ciesielski, Ref. Sekr. Prez.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 1492) *Trybunał Cywilny Gubernii Warszawskiej w Warszawie*

Podaje do wiadomości iż nieruchomość w Warszawie pod Nr. 3071/F położona, do pierwiastkowej regulacji hypotecznej wywołaną zostaje i że termin do tej regulacji na dzień 1 (13) Lipca r. b. jest oznaczony przed Zbikowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie, wzywa przeto strony interesowane aby w terminie tym z prawami do nieruchomości takowej ściągającemi się i dowodami prawa ich wykazującemi, same lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych przed delegowanym Rejentem stawiły się i spisaniu protokółu regulacyjnego obecne były a to pod prekluzją prawa z roku 1818 o przywilejach i hypotekach zagrożoną, decyzja nad dziełem regulacyjnym przez zwierzchność hypoteczną wydaną zostanie.

Warszawa dnia 9 (21) Marca 1863 r.
Prezes Pólczycki.
Sekretarz, A. Sobolewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1167) *Bank Polski.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 14 (26) Maja r. b. rozpocznie się w Sali Giełdowej licytacja na różne kosztowności w Banku zastawione, a nieprolongowane w terminie, i twać będzie aż do zupełnej ich wyprzedaży Właściciele przeto zastawów zalegających w opłacie prowizji, aby je zabezpieczyć od sprzedaży, winni się zgłaszać do kantoru Banku po wykupno lub uzyskanie dalszej prolongacji, mianowicie co do wyrobów złotych i srebrnych nietrzymających przepisanej próby podług paragrafu 29, Najwyżej zatwierdzonej pod dniem 10 (22) Kwietnia 1851 oku ustawy o zaprowadzeniu probierni, najpóźniej do dnia 4 (16) Maja t. r. gdyż od tej daty podobne wyroby odsyłane będą do Mennicy dla wypróbowania i ocechowania, lub przetopienia i zamienienia na gotowiznę, wszelkie inne zastawy kosztowności prolongowane być mogą do dnia 9 (21) Maja b. r. po tej zaś dacie, tylko wykupno dozwolone będzie.

Warszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1863 r.
Vice-Preses,
Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.
za Naczelnika Kancelarji, Kupiszeński.

(N. D. 1369) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 9 (21) Kwietnia 1863 r. w biurze Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego odbędzie się licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji na entreprysę restauracji kościoła cmentarza kościelnego i grzebalnego w parafii Końskie w Powiecie Opoczyńskim leżącej, na które koszta są zatwierdzone w sumie rs 2409 kop. 96 1/4.

Warunki do licytacji wraz z wykazem kosztów przejrzeć można w biurze Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego

Wzywając więc mających chęć podjęcia się tej entreprysy aby deklaracje swe na dzień 9 (21) Kwietnia 1863 r. przed godziną 12 z rana, pod adresem Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego w następującej treści:

Że podejmuję się entreprysy restauracji kościoła cmentarza kościelnego i grzebalnego w par. Końskie w P cie Opoczyńskim leżącej podług wykazu kosztów za sumę rs. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach do licytacji domieszczonym. Na dotrzymanie kontraktu tu składam vadium w kwocie rs. 241 wyraźnie N. i na to kwit kasy N. załączam

Że stałe zamieszkanie mam w N. i wrazie nieutrzymania się na licytacji, żądam zwrotu przez pocztę kwitu na złożone vadium na mój koszt lub zatrzymania takowego aż do mojego zgłoszenia się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. z własnoręcznym z imienia i nazwiska podpisem nadesłali, oświadcza że później złożone, przyjęte nie będą.

Radom dnia 1 (13) Marca 1863 r.
za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny,
za Naczelnika Kancelarji, Galiński.

(N. D. 1370) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług wskazanych postanowieniami Rady Administracyjnej, z dnia 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 r. zasad o licytacjach, odbędzie się w dniu 11 (23) Kwietnia r. b. w Sali Posiedzeń Rządu Gubernialnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1864 r. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy, dla wojsk w Gubernii Lubelskiej stale konsystujących, lub przechodzących, a mianowicie: dla osób, biór i zakładów wojskowych, do Kwater-Jenerałów i Sztab i Ober-Oficerów, oraz urzędników wojskowych, do koszar i budowl na koszarną lokację wojska przeznaczonych, do obozów i miejsc manewrów, dla partji rekrutów, jednem słowem wszędzie gdzie zajdzie potrzeba w teritorjum podjętej entreprysy i w każdym czasie.

Ceny od których licytacja in minus ma się rozpocząć są następujące:

Za sążań drzewa opałowego miary polskiej półkubicznej rs. 2 kop. 14 1/2, wyraźnie rubli srebrem dwa kopiejek czternaście i pół.

Za funt wagi rosyjskiej świec łojowych kop. 15 3/4, wyraźnie kopiejek pietnaście i trzy czwarte.

Za funt takiejże wagi oleju kop. 11 1/2, wyraźniej kopiejek jedenaście i pół.

Za pud 40 funtowy słomy kop. 12 1/2, wyraźnie kopiejek dwanaście i pół.

Mający chęć podjęcia się tej entreprysy, obowiązany jest w deklaracji wyrazić liczbami i literami ceny za jakie życzy sobie dostarczyć wojsku rzeczone artykuły i deklarację takową podług wzoru niżej domieszczonego napisaną i opieczętowaną złożyć lub nadesłać na ręce Gubernatora Cywilnego, Gubernii Lubelskiej, z dołączeniem kwitu Kasy Banku Polskiego, lub innej Kasy Skarbowej, lub miejskiej na zdeponowane vadium w sumie rs. 6500, wyraźniej rs. sześć tysięcy pięćset, w gotowiźnie, listach zastawnych, lub obligach Skarbowych.

Vadium to może być również złożone w akcjach i obligacjach dróg Żelaznych Królestwa, obliczając akcje tylko w stosunku 60 procentu, a obligacje podług Kursu Giełdy Warszawskiej.

Deklaracje, w dniu do licytacji wyznaczonym, składane być mają od godziny 9 z rana do go 12 z południa.

Oprócz powyższej deklaracji, ma być składane także świadectwo właściwej władzy miejscowej o zamożności majątkowej i rzetelnem postępowaniu przystępującego do licytacji.

Po rozpieczętowaniu złożonych w czasie wyżej oznaczonym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus, od cen najkorzystniej dla Skarbu zadeklarowanych i dla tego składający deklarację, winien bądź osobiście, bądź przez plenipotenta urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej powinien podpisać warunki licytacyjne, na dowód odczytania onych.

Nie składający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej, nie będzie przypuszczonym do licytacji głośnej.

Deklaracje podane po terminie, lub niepodług wzoru, lub z odstąpieniem od art. 17 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 16 (28) Maja 1833 r. lub skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym; wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium, oraz świadectwa o zamożności i rzetelnem postępowaniu, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

Zastrzega się, że w deklaracjach tych, o cenach przez konkurentów zadeklarować się mających, ułamki mniejsze nad pół kopiejeki nie dozwalają się.

W końcu uwiadamia się, że warunki do tej licytacji, w każdym czasie, wyjąwszy święta, do godz ny 3 po południu, mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernialnego Lubelskiego w Wydziale Wojskowym.

Lublin dnia 23 Lutego (7 Marca) 1863 r.
p. o. Gubernatora Cywilnego, Boduszyński.
Naczelnik Kancelarji, Mejer.

Wzór deklaracji.

W skutek zamieszczonego w pismach perjodycznych przez Rząd Gubernialny Lubelski ogłoszenia z dnia 23 Lutego (7 Marca) roku bieżącego Numer 15987/5289 składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się na przeciąg lat trzech od dnia 1 (13) Stycznia 1864 do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. dostawy drzewa opałowego, swiec, oleju i słomy, dla wojsk w Gubernii Lubelskiej stale konsystujących, lub przechodzących, po cenach następnych:

Za sążeń drzewa opałowego miary polskiej połkubicznej rs. kop. (wyraźniej)

Za funt wagi rosyjskiej swiec łojowych rs. kop. (wyraźniej).

Za funt takiejże wagi oleju rs. kop. (wyraźniej).

Za pud 40 funtowy słomy rs. kop. (wyraźniej).

Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych których treść dobrze mi jest wiadomą.

Kwit Kasy na złożone vadium w sumie rs. 6500 (wyraźniej sześć tysięcy pięćset) załączam.

Kwit takowy wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o przesłanie onego na koszt mój do upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu, datę, imię i nazwisko).

(N. D. 1269) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Ducha.*

W dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o god. 4 po południu, odbędzie się w kancellarji Szpitala Ś-go Ducha przy ulicy Elektoralnej, pod Nem 750/1 licytacja in plus na dwóchletnie wydzierżawienie, poczynając od dnia 1 Lipca r. b. lokali pierwszego piętra w domu Nr. 1258*a* przy ulicy Nowy Świat; własnością wyżej rzeczonego szpitala będącego:

Licytacja rozpoznie się od natępujących cen, a mianowicie:

a. na lokal po prawej stroniena 1em piętrze, składający się: z czterech pokoi z balkonem. stajni, wozowni, piwnicy, drwalni, góry wspólnej od rs. 450.

b. na lokal po lewej stronie, składający się: z przedpokoju, 5ciu pokoi z balkonem, kuchni, piwnicy, drwalni, stajni, wozowni, góry wspólnej i wygódki od rs. 600.

Warunki licytacyjne przejrzane byé mogą każdodziennie w kancellarji szpitalu.

Przystępujący do licytacji zaopatrzy się w kwotę rs. 100 na vadium.

Stróż miejscowy na żądanie osób zgłaszających się lokale przedmiotem licytacji będące okazywać będzie.

w Warszawie dnia 1 (13) Marca 1863 r.
Opiekun Prezydujący, Praszkiewicz.

(N. D. 1473) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Julii z Nanowskich Kockiej po Kazimierzu Kockim obywatelu pozostałej wdowy, obywatelki w Warszawie pod Nr. 333 zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 1775 obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1500 z procentem 5 0/0, od dnia 11 (23) Kwietnia 1853 r. i kosztów egzekucyjnych od Emilii z Krynickich Nanowskiej po Ignacym Nanowskim obywatelu i właścicielu dóbr Szamoty lit. H. wdowy, jako matki i głównej opiekunki nieletnich: Ignacego-Kryspina, Walerji-Marji i Zofii-Emilii, po dwa imiona mających rodzeństwa Nanowskich po Ignacym Nanowskim pozostałych dzieci w Warszawie pod Nr. 1021 zamieszkałej, w imieniu własnem i na rzecz tychże nieletnich Nanowskich działającej, niemniej Ignacego Kowalewskiego Urzędnika Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego jako przydanego opiekuna powyższych nieletnich Nanowskich w Warszawie pod Nr. 1244 i 1412 zamieszkałego. Protokółem Józefa Zbikowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 4 (16) Czerwca 1860 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE,

Szamoty lit. H. w Okręgu Błońskim, Powiecie Warszawskim, Gubernii Warszawskiej, pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu Błońskiego w gminie Szamoty, w parafii Tarczyn położone, przez które przechodzi trakt bity (szosse) z Warszawy do Krakowa, prawem własności do egzekwowanych beneficjalnych SSrów Ignacego Nanowskiego należące, do dnia 12 (24) Czerwca 1860 r. w posiadaniu dzierżawnem Feliksa Smosarskiego zostające, a od tegoż dnia na lat 6 Stanisławowi Malinowskiemu za cenę rocznie rs. 750, i inne obowiązki w kontrakcie wyżej powołanym wyszczególnione, wydzierżawione, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone. Składają się z jednego kawała gruntu, folwark Szamoty lit. H. obejmującego, a rozległości w sposobie przybliżonym morgów 690 miary nowopolskiej, czyli około dziesiatyn 353 3/5 miary rosyjskiej mającego, w której to przestrzeni mieszczą się: ogrody, grunta orne, łąki, las sosnowy młody, struga, granice, drogi, i place pod zabudowaniami.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom stary dworem zwany, z drzewa w węgieł pobudowany słomą i w części gontami pokryty z dwoma kominami murowanemi.
2. Studnia.
3. Piwnica z drzewa w ziemi, słomą kryta.
4 Stajnie z drzewa w węgieł, słomą kryte.
5. Chałupa z drzewa w węgieł, słomą kryta.
6. Chałupa z drzewa w słupy gontami kryta
7. Stodoła z drzewa w słupy, słomą kryta.
8 Stodoła z drzewa w węgieł, słomą kryta.
9. Stodoła z sieczkarnią z drzewa w słupy, słomą kryta.
10. Obora z drzewa w słupy, słomą kryta.
11. Spichrz z drzewa w węgieł słomą kryty.
12. Chałupa z komorą z drzewa w słupy słomą kryta.
13. Chałupa z drzewa w węgieł i słupy, słomą kryta.
14. Stodoła z drzewa w słupy słomą kryta.
15. Obórka z drzewa w słupy, słomą kryta.
16. Chałupa z drzewa wsłupy, słomą kryta.
17. Stajnie z drzewa w słupy, słomą kryte.
18. Chlewek z drzewa w słupy, bez dachu.
19. Karczma z drzewa w węgieł pobudowana, gontami kryta, z dwoma kominami murowanemi.
20. Dom z drzewa w słupy postawiony, tynkowany, w części gontami a w części dranicami kryty.
21. Studnia drzewem cembrowana.

Juljusz Landau z karczmy czyli propinacji, oraz domu i gruntu około dziesiatyn 12 wraz z łąką obejmującego do Śgo Jana Chrzciciela r. b. zajmowanych płaci rocznie rs. 300.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Felicjanowi Liwskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Błońskiego w mieście Błoniu urzędującemu na ręce własne dnia 11 (23) Lipca 1860 r.

2. Stanisławowi Malinowskiemu Wójtowi gminy Szamoty we wsi Szamoty Okręgu Błońskim urzędującemu na ręce własne dnia 12 (24) Lipca 1860 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1860 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków przedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana d. 13 (25) Września 1860 r.

Sprzedażą dyrygowac będzie Teodor Łącki Patron Trybunału którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 1 (13) Sierpnia 1860 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 2 (14) Sierpnia 1860 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Po odbyciu w dniach 13 (25) Września, 27 Września (9 Października) i 11 (23) Października 1860 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Szamoty lit. H. w Okręgu Błońskim, Gubernii Warszawskiej położonych, Trybunał tutejszy, wyrokiem dnia 11 (23) Października 1860 r. termin do przygotowawczego przysądzenia tychże dóbr wyznaczył na dzień 15 (27) Listopada 1860 r. godzinę 10 rano, lecz z powodu zaszłych sporów termin ten nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał tutejszy wyrokiem dnia 19 (31) Stycznia 1862 r. z illacji zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Szamoty lit. H. w Okręgu Błońskim położonych wyznaczył na dzień 5 (17) Marca 1862 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego, Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 5000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego zaś w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1862 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski

W terminie powyższym dobr ziemskie Szamoty lit. H przysądzone zostały przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs. 5000 i Trybunał wyrokiem daty 5 (17) Marca 1862 r. wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży powyższych dóbr na dzień 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. przy ulicy Długiej a licytacja zacznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleść się mianego.

Warszawa dnia 6 (18) Marca 1862 r.
Pisarz Trybunału
Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin wyżej oznaczony z powodu zaszłych sporów nie mógł przyjść do skutku zatem Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem z illacji daty 8 (20) Marca 1863 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży dóbr ziemskich Szamoty lit. H w Okręgu Błońskim Gubernii Warszawskiej położonych, na dzień 22 Kwietnia (4 Maja) 1863 r. godzinę 10 rano i takowy się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybynału Cywilnego Guberni Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej a licytacja zacznie się od sumy rs. 14389 kop. 33 jako 2/3 części szacunku przez biegłych wynalézionego.

Warszawa dnia 14 (26) Marca 1863 r.
Pisarz Trybunału.
Radca Dworu, Zgórski.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 1366) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Kohn w mieście Częstochowie podając do wiadomości, iż 1/5 losu pod Nr. 15238 lit *c* z 5 klasy 100 Loterji przypadkowo zaginęła ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie gdyż wygrana tylko właccicielowi w kontroii Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 4 (16) Marca 1863 r.
Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu. J. K. Noinski.

(N. D. 1418) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie daniesienia Kollektora Loterji Józefa Dawidson w mieście Warszawie podając do wiadomości. iż 1/5 losu pod Nr. 10873 lit. *d* 1/5 Nr. 12932 lit *e*, 1/5 Nr. 15761 lit. *b*, i 1/5 Nr 18865 lit. *d* z 5ej Klassy 100 Loterji przypadkowo zaginęły, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowych nie odniesie, gdyż wygrane tylko właścicielom w Kontrolli Kollektora zapisanym wypłacone zostaną.

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1863 r.
Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu, J K Noinski.

(N. D. 1487)

Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie na illację Władysława Plichty b. Komornika przy Sądzie Pokoju Okręgu Czerskiego obecnie Obrońcy przy tymże Sądzie w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1861/2 r. zapadłego, podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie jako Obrońca rzeczonego Plichty, wzywa wszystkich interesentów którzyby mieli pretensję do kaucji wspomionego Plichty za sobą samym jako Komornikiem Sądowym gotowizną w kwocie rs. 900 w Banku Polskim deponowanej, ażeby się z takowemi do Trybunału wyżej wymienionego lub Banku Polskiego wraz z dowodami prawnemi pretensję te usprawiedliwiającemi, wprzeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego obwieszczenia zgłosili, gdyż po upływie czasu tego kaucja wyż wspomiona za uzyskaniem stosownego wyroku podniesioną zostanie.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1862 r.
Jan Klockiewicz.

(N. D. 1494)

Ostrzegam aby nikt Wexel Pana Dawida Cukier z Łęczycy na rs. 100 (sto) bez zlecenia nie nabywał, gdyż tenże Wexel przezemnie zgubiony i przez wystawionego wypłaconym mi będzie.

Łęczyca dnia 26 Marca 1863 r.
Herman Frindländer.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.